

Nr 2/2025

HORYZONTY BIBLIOTEKI



**Biblioteka
Pedagogiczna
w Radomiu**

Biblioteka Pedagogiczna w Radomiu
ul. Kościuszki 5A, 26-600 Radom
Tel./fax: 48 345 95 50
email: sekretariat@bp.radom.pl

Biblioteka Pedagogiczna w Radomiu
Filia w Grójcu
ul. Różana 9, 05-600 Grójec
Tel./fax: 48 366 39 17
email: grojec@bp.radom.pl

Biblioteka Pedagogiczna w Radomiu
Filia w Kozienicach
ul. Nowy Świat 24, 26-900 Kozienice
Tel./fax: 48 614 54 40
email: kozienice@bp.radom.pl

Biblioteka Pedagogiczna w Radomiu
Filia w Lipsku
ul. Biblioteczna 3A, 27-300 Lipsko
Tel./fax: 48 370 12 00
email: lipsko@bp.radom.pl

Biblioteka Pedagogiczna w Radomiu
Filia w Pionkach
ul. Radomska 7, 26-670 Pionki
Tel/fax: 48 612 44 97
email: pionki@bp.radom.pl

Biblioteka Pedagogiczna w Radomiu
Filia w Szydłowcu
ul. Kolejowa 36, 26-500 Szydłowiec
Tel./fax: 48 518 306 389
email: szydlowiec@bp.radom.pl

Biblioteka Pedagogiczna w Radomiu
Filia w Zwoleniu
ul. Kościuszki 39, 26-700 Zwolen
Tel./fax: 48 676-20-72
email: zwolen@bp.radom.pl

Wydawca:
Biblioteka Pedagogiczna
w Radomiu

Adres Wydawcy:
ul. Kościuszki 5A
26-600 Radom

Tel./fax: 48 345 95 50

email: sekretariat@bp.radom.pl

Zespół redakcyjny:
Izabela Pisarska - redaktor naczelna.
Barbara Cicha - redaktor językowa.
Magdalena Markowska - redaktor graficzna.
Andrzej Gawroński - redaktor techniczny.
Beata Tomczyk - korekta.

Czasopismo
„Horyzonty Biblioteki”
wydawane jest wyłącznie
w formie elektronicznej
i dostępne na stronie Wydawcy
oraz na platformie E-Usługi.

Redakcja zastrzega sobie prawo
do skracania, adiustacji tekstów
oraz zmiany ich tytułów.

SPIS TREŚCI:

Biblioteczny SOR” – lekcja biblioteczna o empatii i trosce o książki – Magdalena Markowska.....	4
Organizacja wystaw w bibliotece – Ewa Pachniak.....	6
Etyka w pracy. Czy wszystkie zachowania są dozwolone? – Alicja Skrzek, Katarzyna Walczak.....	9
Scenariusz gry terenowej z okazji Dnia Pszczoły dla dzieci 5-6 letnich – Izabela Golińska.....	10
„Rozgryźć bibliotekę” – gra biblioteczna jako innowacyjna metoda promocji czytelnictwa – Dagmara Seta.....	13
Biblioteka po zmroku, czyli magia Nocy Bibliotek w Radomiu – Paulina Suska.....	15
Kreatywny bibliotekarz – Beata Tomczyk.....	17
Hold wobec przeszłości: regionalizm w bibliotece – Bożena Jeżmańska.....	18
To nas porusza!, czyli jak połączyć przyjemne z pożytecznym – Izabela Pisarska.....	20
Dobrego nigdy za wiele, czyli nowy pomysł na zajęcia czytelnicze w bibliotece pedagogicznej – Barbara Cicha.....	22
Portrety kolekcji. Odcinek 1. Najstarsza książka w zbiorach Biblioteki Pedagogicznej w Radomiu – Przemysław Kowalski.....	25
Rozwijanie twórczości i kreatywności u uczniów – Tomasz Reszko.....	27
Drugie życie książki – pięć kreatywnych sposobów wykorzystania starych woluminów w bibliote- ce – Anna Lipska.....	30
Każda podróż zaczyna się w bibliotece – Iwona Trysińska.....	31
Ratunku, jestem bibliotekarką, a moja wnuczka nie chce czytać! – Beata Wójcik.....	33
Wakacje z książką – przyjemność, która rozwija – Grzegorz Kaczmarek.....	34
O Autorach.....	35



BIBLIOTECZNY SOR – LEKCJA BIBLIOTECZNA O EMPATII I TROSCE O KSIĄŻKI

W trakcie tegorocznego Tygodnia Bibliotek odbyły się zajęcia, których celem było nie tylko zapoznanie dzieci z funkcjonowaniem biblioteki, ale także kształtowanie postawy empatii i odpowiedzialności wobec książek. Zajęcia, skierowane do dzieci w wieku przedszkolnym, odbyły się pod hasłem „Biblioteczny SOR – Oddział Ratunkowy Dla Książek”, a poprowadziły je Magdalena Markowska, Paulina Suska oraz Barbara Cicha.

Zajęcia rozpoczęły się od odczytania specjalnie napisanego z tej okazji wiersza *Pani Książka była chora* oraz od rozmowy o tym, co się dzieje z książkami, które wracają do biblioteki w złym stanie – podarte, zabrudzone, z wyrwanymi stronami lub zniszczoną okładką. Do sali wjechał na sygnale ambulans z powieściami, tomikami wierszy i słownikami potrzebującymi natychmiastowej pomocy, przy czym rolę karetki odegrał biblioteczny wózek. Dzieci były szczerze poruszone losem „książkowych pacjentów”.

W przystępny dla przedszkolaków sposób została pokazana jedna z ważnych ról bibliotekarzy, którzy w takich

sytuacjach stają się „lekarzami książek”, oraz to, że biblioteka ma swój własny „oddział ratunkowy”, czyli miejsce, gdzie zniszczone egzemplarze są naprawiane. Najbardziej angażującą częścią zajęć była oczywiście część praktyczna.

Dzieci zostały zaproszone do wcielenia się w rolę „lekarzy książek”. Na specjalnie przygotowanych stanowiskach czekały na nie uszkodzone egzemplarze (z pękniętymi grzbietami, podartymi lub pogniecionymi stronami). Przy pomocy bezpiecznych dla dzieci narzędzi: taśmy klejącej, kleju, papieru i nożyczek – mali uczestnicy przystąpili do leczenia nietypowych pacjentów.

Dzieci z wielkim zaangażowaniem i radością oddały się wykonywaniu powierzonych zadań. Dało się zauważyć, że odczuwają wielką satysfakcję, ratując kolejne książki. Na zakończenie przedszkolaki złożyły „Przysięgę małego lekarza książek”, a każdy z uczestników zajęć otrzymał dyplom.

W trakcie zajęć pojawił się również ważny temat, jakim jest szacunek dla książek, ale także powiązanej z nim empatii wobec innych czytelników. Dzieci zastanawiały się,



jak mogłyby się poczuć, gdyby wypożyczyły książkę w złym stanie, z zamazaną ilustracją lub brakującymi stronami. To proste ćwiczenie pozwoliło im lepiej zrozumieć, że biblioteka to miejsce wspólne, a książki są dobrem, o które wszyscy musimy dbać.

Lekcja „Biblioteczny SOR” okazała się świetną okazją do połączenia nauki z zabawą, ale też do wprowadzenia najmłodszych w świat wartości. Dzięki metaforze szpitala dzieci łatwiej zrozumiały rolę bibliotekarza jako opiekuna

zbiorów oraz znaczenie odpowiedzialnego czytelnictwa.

Zachęcam innych nauczycieli bibliotekarzy do realizacji podobnych zajęć – z powodzeniem można je zaadaptować także dla starszych grup wiekowych, poszerzając temat o bardziej techniczne aspekty konserwacji książek, historię naprawiania zbiorów czy znaczenie ochrony dziedzictwa piśmienniczego.

Magdalena Markowska



ORGANIZACJA WYSTAW W BIBLIOTECIE

Wystawy to najbardziej popularne formy pogładowe pracy z użytkownikiem w bibliotece. Wystawa zgodnie z *Wielkim słownikiem języka polskiego PAN* to „zbiór określonych przedmiotów przedstawiony do oglądania w wyznaczonym specjalnie miejscu”. Wystawiennictwo jest umiejętnością projektowania, organizowania i urządzania wystaw.

Przedstawione przeze mnie zasady organizowania wystaw są takie same, niezależnie od rodzajów eksponatów. Mogą to być wystawy książek lub utworów artystycznych.

Typy wystaw:

- wystawy nowości wydawniczych, popularyzujące publikacje bieżąco wpływające do biblioteki,
- wystawy okolicznościowe nawiązujące do rocznic, jubileuszków lub organizowane jako uzupełnienie imprez bibliotecznych (często nazywane tematycznymi) poświęcone jednemu zagadnieniu. Ekspozycja ta zazwyczaj obejmuje od kilkunastu do kilkudziesięciu eksponatów tematycznie ze sobą związanych,
- wystawy problemowe, obrazujące historię i stan określonej dziedziny wiedzy, kulturę narodu, regionu,

epoki. Pod względem rozmiarów należą do dużych wystaw, dlatego organizowane są rzadziej i raczej przez większe biblioteki.

Cele organizowania wystaw:

- zapoznanie czytelników z nowościami biblioteki,
- przedstawienie sylwetki i dorobku wybranego pisarza,
- zwrócenie uwagi na przypadającą rocznicę, przygotowanie uczniów do wycieczek, olimpiad, konkursów,
- zainteresowanie wybranym zagadnieniem,
- prezentacja twórczości artystycznej.

Adresaci wystawy:

Determinują rozmiar i charakter planowanej ekspozycji. Chodzi tu głównie o uwzględnienie możliwości percepcyjnych odbiorców. I tak np. na wystawach adresowanych do najmłodszych umieszcza się nie więcej niż dziesięć książek, a na tych przygotowywanych dla nieco starszych czytelników (z klas III-V) prezentowanych jest co najmniej piętnaście.





Temat wystawy:

Wyrażony jest w hasle głównym i hasłach poszczególnych działów. Powinien być adekwatny do założonych celów i precyzyjnie sformułowany. Może go stanowić trafnie dobrany, możliwie zwięzły i niezbyt długi tytuł wystawy. Tekst tytułu opracowuje zwykle autor scenariusza. Może nim też być krótkie hasło lub odpowiednio dobrany cytat np. z dzieł klasyków lub z wypowiedzi wybitnych osobistości. Należy wówczas pamiętać o podaniu źródła, z którego dany cytat pochodzi. Atrakcyjne bywają tytuły wyrażone w formie pytania. Tytuł lub hasło wystawy najczęściej umieszcza się na planszy lub plakacie ponad ekspozatami.

Wykaz ekspozatów:

Warto ograniczyć do niewielkiej liczby dobrze dobranych i pięknie wydanych książek, wzbogacając je pozaksiążkowymi źródłami informacji. Zgromadzenie obok siebie znacznej ilości woluminów nieuchronnie prowadzi do monotonii. Można jej zapobiec poprzez zróżnicowanie ekspozatów i zastosowanie wspomagających form wizualno-słuchowych: obwoluty nagrań płytowych, ilustracje, fragmenty filmów, recenzje, fotografie, wykresy.

Układ ekspozatów:

Należy przemyśleć tak, aby był logiczny, jasny

i zgodny z celem wystawy. Struktura mniejszej ekspozycji powinna umożliwiać zwiedzającym samodzielne zorientowanie się w jej całości, natomiast duże wystawy biblioteczne wymagają objaśniania. W bibliotekach szkolnych do oprowadzania zwiedzających i komentowania dużej wystawy często przygotowuje się starszych uczniów - członków klubu miłośników książek.

W ekspozycjach materiałów bibliotecznych najczęściej stosuje się jeden z następujących układów:

- chronologiczny, polegający na ustawieniu ekspozatów w kolejności ich powstania lub według czasu akcji,
- zagadnieniowy, problemowy, polegający na wyodrębnieniu w ramach tematu głównego kilku podtematów szczegółowych,
- formalny, dzielący ekspozaty ze względu na ich cechy formalno-wydawnicze, czyli na książki, czasopisma, wycinki prasowe, materiały audiowizualne, ilustracje itp.

Książki dla najmłodszych czytelników układa się według poziomów, dla dzieci starszych i młodzieży szkolnej - raczej problemowo lub chronologicznie.

Oprawa plastyczna i muzyczna

Łączy wszystkie elementy wystawy w jednolitą całość artystyczną i dlatego trzeba na nią zwrócić szczególną uwagę. Tak jak każda inna forma popularyzacji wizualnej czytelnictwa, wystawa biblioteczna jest jednym ze środków oddziaływania estetycznego i budzenia wrażliwości uczniów na piękno. Oprawa plastyczna pełni też funkcję propagowania samej wystawy, ma ona przyciągnąć widza i zwrócić jego uwagę na eksponaty.

Etapy realizacji wystaw:

- powołanie zespołu zadaniowego,
- wybór kuratora wystawy,
- określenie terminu wernisażu i czasu trwania wystawy (2–4 tygodnie),
- uzyskanie pisemnych zgód na wykorzystanie eksponatów (prawa autorskie),
- sformułowanie tytułu wystawy,
- podpisanie umowy na organizację wystawy,
- sporządzenie listy gości zaproszonych na wernisaż,
- przygotowanie, a następnie umieszczenie na stronie internetowej, w mediach społecznościowych i mediach lokalnych informacji o wystawie,
- zredagowanie i wysłanie zaproszeń (drogą pocztową, elektroniczną), informacja na stronie szkoły/biblioteki,
- opracowanie plakatu,
- zaprojektowanie i wydrukowanie folderów, rozmieszczenie eksponatów w sali wystawowej, umieszczenie podpisów pod eksponatami,
- przygotowanie oprawy plastycznej, muzycznej, zorganizowanie wernisażu (ok. 1 godziny, część wprowadzająca 10 min., wystąpienia zaproszonych gości, poczęstunek),
- fotografowanie, nakręcanie filmów podczas trwania wernisażu i udostępnianie ich w mediach społecznościowych,
- zachęcanie odwiedzających do wykonania wpisów w księdze gości,
- opracowanie i wysłanie materiałów po zakończonym wernisażu do mediów społecznościowych, prasy lokalnej (tekst, zdjęcia),
- zorganizowanie imprez towarzyszących (prelekcje, lekcje biblioteczne, konkursy),
- podsumowanie i podziękowanie wszystkim zaangażowanym.

Wystawy mogą wspierać wydarzenia i akcje biblioteczne, takie, jak *Narodowe Czytanie*, *Tydzień Bibliotek*, *Dzień Bezpiecznego Internetu*, *Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego* i inne.

Ewa Pachniak



ETYKA W PRACY.

CZY WSZYSTKIE ZACHOWANIA SĄ DOZWOLONE?

Etyka zawodowa, wpisuje się w nurt etyki stosowanej, kształtuje właściwe postawy moralne i stanowi zbiór norm, których wszyscy pracujący w organizacji powinni przestrzegać. Dziedzina ta nie formułuje zupełnie nowych zasad dla poszczególnych zawodów, ale odnosi się do tych ogólnych, leżących u podstaw każdego zawodu.

Oczywistym jest fakt, że praca daje nam poczucie bezpieczeństwa ekonomicznego, jednak istnieje jeszcze sfera atmosfery pracy, którą tworzy otoczenie społeczne. Chodzi tu o naszych współpracowników oraz wzajemne relacje w procesie pracy.

Praca w życiu człowieka może zarówno dostarczać bodźców rozwijających społecznie, jak i stanowić źródło psychologicznej straty. Nie chodzi tu tylko o np. nieuzasadnioną czy też niesprawiedliwą ocenę, ale także doświadczenia mobbingu, a także zachowania nieetyczne, naruszające godność współpracowników.

Wyróżnia się trzy główne relacje człowieka z pracą:

- zaabsorbowanie pracą
- przymus pracy
- zadowolenie z pracy

oraz trzy główne postawy wobec pracy lub podejścia do pracy:

- podejście punitywne (wykonywana praca postrzegana jest jako konieczność i przymus ograniczające człowieka)
- podejście instrumentalne (liczy się tu wzgląd ekonomiczny, zdobycie środków do życia)
- podejście autoteliczne (człowiek w swojej przestrzeni życia traktuje pracę jako wartość, cel nadrzędny).

Większość z nas życzyłaby sobie być zadowolonym z pracy, która nas rozwija, cieszyć się jej treścią i traktować jak pasję. Niestety nie można jednak pomijać różnego rodzaju ryzyka psychospołecznego, które dla osób pracujących może stanowić zagrożenie. Co możemy zrobić, aby te ryzyka zminimalizować? Czy wszystkie zachowania są dozwolone i jakich sytuacji się wystrzegać? Warto zastanowić się też, jak możemy rozwijać naszą inteligencję emocjonalną, która w relacjach międzyludzkich, więc także w środowisku pracy, wydaje się być tak pomocna?

Wszelkiego rodzaju plotki na temat naszych współpracowników wpływające na ich wizerunek, wszelkie ko-

mentarze, ośmieszanie, obmawianie, przypisywanie osobie omyłek i błędów popełnianych przez innych, przypisywanie choroby psychicznej, ignorowanie wspólnych ustaleń, ocenianie wyników pracy czy sposobu pracy przez osoby do tego nieuprawnione, rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji o przebiegu pracy zawodowej – to wszystko zachowania szkodzące dobrej atmosferze pracy. W katalogu zachowań niepożądanych mieszczą się także te skierowane bezpośrednio w kierunku osoby krzywdzonej: ośmieszanie wyglądu i stylu bycia.

Praca zespołowa w różnych formach: zespołach projektowych, problemowych, zadaniowych lub wirtualnych ma wiele zalet, jak chociażby lepsza efektywność, kreatywność, usprawnienie komunikacji czy rozwój kompetencji pracowników. W tym obszarze istnieją także pewne niebezpieczeństwa, które mogą wpływać na efekty działań zespołu oraz poczucie zadowolenia z działań poszczególnych członków zespołu. Należy tu zwrócić uwagę na takie zjawiska jak np.

- błędy atrybucji (efekt aureoli i efekt Lucyfera – przypisywanie zasług lub winy ludziom, odwołując się do ich cech, ignorując wpływ czynników sytuacyjnych względem osoby postrzeganej),
- próżniactwo społeczne (jednostki w grupie korzystają z pozornego wkładu i czerpią z efektów pracy grupowej bez wkładu wysiłku własnego),
- konformizm (skłonność ludzi do przejmowania zachowań i opinii prezentowanych przez innych członków grupy).

Inteligencja emocjonalna pracowników ma istotny wpływ na atmosferę w firmie. Osoby z wysokim poziomem inteligencji emocjonalnej są zazwyczaj bardziej świadome swoich emocji oraz umieją je lepiej kontrolować i wyrażać, co sprzyja pozytywnym relacjom interpersonalnym. Dzięki temu mogą skuteczniej komunikować się, rozwiązywać konflikty i współpracować w zespole.

Wpływ ten przekłada się na atmosferę w firmie, czyniąc ją bardziej przyjazną, wspierającą i zaangażowaną. Pracownicy o wysokiej inteligencji emocjonalnej są często również bardziej empatyczni, co pomaga w budowaniu zaufania i zrozumienia w miejscu pracy. W efekcie taka atmosfera sprzyja motywacji, zwiększa satysfakcję z pracy i może przyczyniać się do lepszych wyników organizacji.

Wydaje się, że wszyscy pracownicy w firmie powinni promować kulturę otwartości i zaufania, co pozwoli wyrażać swoje emocje i opinie bez obawy narażenia się na krytykę. Oprócz stosownej literatury, której my, bibliotekarze, mamy pod dostatkiem i w zasięgu ręki, aby rozwijać swoją inteligencję emocjonalną, można spróbować zajęć z uważności i zajęć relaksacyjnych.

Unikajmy zatem publicznego krytykowania, plotek i negatywnych komentarzy, szanujmy nawzajem swoją prywatność, korzystajmy z rozług z tej wspólnej przestrzeni, którą tworzymy i dzielimy każdego dnia. Traktujmy innych z szacunkiem, niezaleźnie od stanowiska czy wieku, a sprawy prywatne zostawmy wylącznie tym, których bezpośrednio dotyczą. Słowo „szacunek” wydaje się tu być słowem

kluczem i odnosi się do osób, jak i ich pomysłów czy koncepcji. Pamiętajmy, że tylko konstruktywna krytyka może wnieść korzyści do sfery efektywności pracy, jak i relacji między pracownikami.

Bibliografia:

Budnik M., *Socjologia pracy w zarysie*, Difin, Warszawa 2019.

Alicja Skrzek, Katarzyna Walczak

SCENARIUSZ GRY TERENOWEJ Z OKAZJI DNIA PSZCZOŁY DLA DZIECI W WIEKU 5-6 LAT

Z okazji Światowego Dnia Pszczół oraz w ramach obchodów Tygodnia Bibliotek zorganizowaliśmy w naszej placówce wyjątkową grę terenową, która połączyła zamięwanie do książek, edukację ekologiczną oraz zabawę. Uczestnicy wraz z opiekunami mieli okazję wcielić się w rolę małych pszczelarzy i pszczółek, odkrywając tajemnice życia tych niezwykle pożytecznych owadów. Podczas aktywności na świeżym powietrzu dzieci zdobywały wiedzę o roli pszczół w przyrodzie, ich zwyczajach, a także dowiadywały się, jak każdy z nas może im pomagać. Była to nie tylko wspaniała przygoda, ale również inspirująca lekcja przyjaźni z naturą i książką.

Scenariusz gry wraz ze wskazówkami do jej przeprowadzenia stanowi również część projektu edukacyjnego „Kalendarz odkrywczego czytelnika”, który dostępny jest w ofercie naszej biblioteki.

Scenariusz gry terenowej z okazji Dnia Pszczół dla dzieci 5-6 letnich.

Wskazówki do przeprowadzenia zajęć.

Gra terenowa na Dzień Pszczół to wspaniały sposób na aktywne spędzenie czasu na świeżym powietrzu, jednocześnie dzieci uczą się o życiu pszczół i ich wpływie na ekosystem.

Nazwa gry: „Pracowite pszczółki”

Czas trwania: 1-2 godziny

Materiały: Mapy terenu z zaznaczonymi punktami „stacji”.

Proponuję mapę w kilku częściach, np. z połączonych ze sobą kartek lub na dużym arkuszu. Rozrysuj szczegółową mapę, na której znajdą się wszystkie kolejne punkty z ukrytymi wskazówkami. Może to być plan sali, całego przedszkola lub placu zabaw. Za pomocą krótkich kresek stwórz „ścieżkę”, po której uczestnicy dotrą do kolejnych punktów. Miejsce ukrycia oznacz znakiem „X”. Czasami potrzebna będzie dodatkowa wskazówka, np. rysunek, który naprowadzi dzieci na konkretny przedmiot – to właśnie tam będzie ukryta koperta lub jakiś inny przedmiot (plastikowe jajko, balon, zrulowany liścik, pudełko od zapalek, słoiki). Po odkryciu wskazówki lub zadania dzieci znajdą kolejną część mapy, która zaprowadzi je dalej. Po odnalezieniu wszystkich elementów stworzycie na nowo wielką mapę, która może później zdobić drzwi do sali lekcyjnej lub tablicę.

- karty zadań do wykonania na poszczególnych stacjach,
- słoiczki na miód (małe plastikowe pojemniki, słoiczki), wafle,
- piłeczki do ping-ponga lub kauczukowe,
- koła hula-hop,
- miodowe przysmaki jako nagrody,
- zadania i łamigłówki związane z pszczółami,
- przybory do pisanie i kolorowania,
- taśmy kolorowe, bibuła lub flagi do oznaczenia stacji.

Opis gry:

Gra terenowa „Pracowite pszczołki” zabiera dzieci w podróż przez różne „stacje kwiatowe”, w których muszą wykonywać zadania związane z pszczołami i przyrodą. Zadania te są przeznaczone do nauki przez zabawę i mogą zawierać elementy takie, jak rozpoznawanie roślin, rozwiązywanie prostych zagadek przyrodniczych, wykonywanie zadań zręcznościowych czy twórczych.

Przykładowe stacje i zadania:

List powitalny do gry terenowej

Nauczyciel przygotowuje dla siebie obrazek pszczołki przymocowany do patyczka [Załącznik nr 4]. Podczas czytania wiersza porusza pszczołką: góra – dół, lewo – prawo. Nauczyciel przedstawia dzieciom pszczołkę.

Witajcie dzieci! To ja – Wesola Pszczołka! Z okazji zajęć dotyczących Dnia Pszczoły przygotowałam dla Was zabawę, podczas której sprawdzicie, ile informacji na temat życia pszczoł udało Wam się zapamiętać. Na czym będzie polegała zabawa? Już wyjaśniam... Pozostałam dla Was mapę, na której zaznaczone są wszystkie stacje naszej gry. Rozłożyłam również kolorowe ślady, po których dojdziecie do wskazówek i zadań, które pomogą Wam mnie odnaleźć. Na końcu czeka na Was miła niespodzianka. Jaka? Dowiedziecie się, jak mnie odnajdziecie! Jak zauważyliście, obok pozostawionego przeze mnie listu jest również pudełko. Do niego musicie zebrać wszystkie kawałki mapy, które zostawiłam przy kopertach z zadaniami. Aby go dostać, musicie prawidłowo wykonać zadanie. Powodzenia! Czekam na Was na końcu trasy!

1. Stacja startowa – „Rozgrzewka”.

Bycie pszczołą to ciągle bycie w ruchu, dlatego wszystkie pszczołki muszą być przygotowane do codziennej aktywności. Każdego ranka konieczna jest pszczela rozgrzewka!

Podnosimy ręce wysoko, zupełnie jak byśmy zbierali pyłek z wiszących dzwoneczków. Kręcimy ramionami w przód i w tył, aby nasze skrzydelka pracowały bez zarzutu. Możemy wykonać krążenie całych rąk do przodu, jakbyśmy pływali w słoiku miodu. Do tyłu również nie zaszkodzi! Czasem pszczołki muszą się mocno wychylić albo obrócić – wyciągnij ręce do góry i przechyl ciało najpierw w jedną stronę, a później w drugą.

Teraz nie odrywaj nóg od podłogi, obróć się za siebie w jedną, później w drugą stronę, jakbyś zbierał pyłek za sobą. Schylanie się i przysiady każda pszczołka robi codziennie jakieś milion razy! Musimy być na to przygotowani!

Wykonaj kilka przysiadów i pochyleń. Strzep ze stóp

resztki pyłku. Bywa też, że skrzydelka chcą odpocząć i trzeba się wysilić i wysoko podskoczyć – wykonajcie kilka podskoków nisko, wysoko, kilka pajacyków, aby otrzepać się z całego pyłku.

2. Stacja „Zapylanie”.

Wariant 1: Dzieci muszą przenieść „pyłek” (małe kolorowe piłeczki) z jednego miejsca do drugiego, używając tylko szczyptec lub łyżek, aby symulować pracę pszczoł.

Wariant 2: Dzieci siadają, a każde z nich dostaje piłeczkę (np. pingpongowa lub kauczukowa).

Oto nasz uzbierany pyłek. Żeby był dobrze sklejonny, musimy go delikatnie ugnieść – pokaż dzieciom, jak dłonią rolujesz piłeczkę na podłodze, najpierw lewą, później prawą ręką. To samo możecie zrobić stopami. Żeby mieć pewność, że kulka pyłku jest zwarta, możesz ją teraz toczyć wokół siebie w jedną i w drugą stronę, raz z nogami na kokardę, raz z wyprostowanymi (lub lekko zgiętymi). Pyłek, choć jest go dużo, jest bardzo leciutki. Możesz sprawdzić, dmuchaniem przesuwając go do przodu, później do tyłu – połóżcie piłeczki przed sobą na podłodze i wykonajcie ćwiczenie oddechowe, najwyżej pięć, sześć razy, aby dzieciom nie zakręciło się w głowie.

3. Stacja „Kwiatowa Łąka”. [Załącznik nr 1]

Dzieci uczą się rozpoznawać rośliny, które są dobre dla pszczoł, zbierając karty z obrazkami kartonu w taki sposób, aby stworzyć strukturę plastra miodu.

4. Stacja „Taniec pszczoł”.

Wariant 1: Dzieci uczą się prostego „tańca pszczoł” do melodii z bajki „Pszczółka Maja – Taniec Mai”.

Wariant 2: Można odczytać dzieciom piosenkę albo zaśpiewać na melodię:

Clap clap song

*Małą pszczołką jestem ja – /pokazywanie na siebie/
pracowita oj tak, tak! /biegniemy w miejscu/
z kwiatka lecę do ula /lecimy w kole/
taka ze mnie sprytna! /podskoki w miejscu/
lecę tu, lecę tam, do kwiatuszków niedaleko mam!
a ja lecę tu, lecę tam, zdrowy miodek robię wszystkim wam!
a ja lecę tu, lecę tam, do kwiatuszków niedaleko mam!
a ja lecę tu, lecę tam, zdrowy miodek robię Wam!*

5. Stacja „Pszczele Zagadki”.

Rozwiązywanie łamigłówek i zagadek dotyczących pszczoł, które uczą dzieci ciekawostek o życiu tych owadów.

Przykładowe pytania:

Gdzie mieszkają pszczoły? Co to jest pasieka?

Kim jest królowa? Truteń? Szerszeń? Osa?

[Przedstawienie dzieciom fotografii różnych, podobnych do siebie owadów – zwrócenie uwagi na podobieństwa oraz różnice]. [Załącznik nr 2].

6. Stacja „Degustacja miodu”.

Wariant 1: Dzieci mogą spróbować różnych rodzajów miodu i nauczyć się, jakie kwiaty są odpowiedzialne za ich unikatowy smak.

Wariant 2: Nauczycielka częstuje wszystkie dzieci wafelkiem posmarowanym miodem. Opisywanie swoich doznań smakowych po degustacji miodu. Nauczycielka tłumaczy wszystkim dzieciom, że miód jest bardzo zdrowym pokarmem nie tylko dla pszczoł, ale także dla dzieci i dorosłych.

7. Stacja „Rymujące pszczoły”.

Rozłóż na podłodze koła hula – hoop w liczbie zgodnej z połową dzieci w grupie. Podczas rymowanki dzieci przemieszczają się po pomieszczeniu (po wyznaczonym terenie).

*Leci sobie pszczoła,
Bawi się dokoła,
Szuka sobie kwiatka.
To prawdziwa gratka.
Raz, dwa trzy!*

Po usłyszeniu słowa „trzy” dzieci wchodzi do hula-hoopów, tak aby w każdym kole były dwie osoby. Wszyscy razem mówią jeszcze raz rymowankę, akcentując sylaby

klaskaniem. Na słowa „raz, dwa, trzy” dzieci klaszczą w parach w swoje dłonie, przybijając sobie piątki. Po słowie „trzy” maluchy opuszczają hula-hoopy.

List na zakończenie gry terenowej.

Gratulacje! Udało Wam się dotrzeć do ostatniego listu... Jestem z Was dumna, że tyle udało Wam się zapamiętać i dzielnie wykonaliście wszystkie zadania. Dzięki temu dotarliście do końca zabawy. Brawo! Nie zapomnijcie o mnie i innych pszczołkach, może uda nam się spotkać latem gdzieś na dworze. Pozdrawiam Was serdecznie! Mam nadzieję, że Wasze dni spędzone w przedszkolu będą tylko słodkie jak miód.

8. Zakończenie gry.

Po odwiedzeniu wszystkich stacji i wykonaniu zadań, dzieci dostają miodowe nagrody (lizak, wafelek z miodem itp.). Wręczenie dzieciom odznaki „Małego pszczelara” [Załącznik nr 3].

Propozycje książkowe do przeprowadzenia zajęć z dziećmi (poprzedzające udział w grze terenowej), dostępne w Bibliotece Pedagogicznej w Radomiu:

Friederun Reichenstetter, *Pszczoły i ich niezwykły świat*, Kielce 2019.

Piotr Socha, *Pszczoły*, Warszawa 2015.

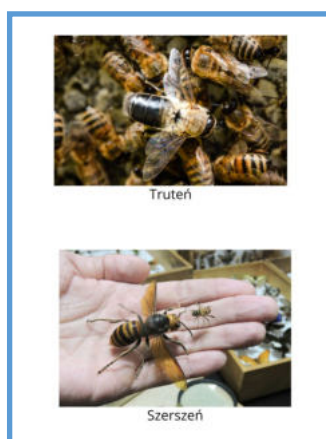
Izabela Golińska



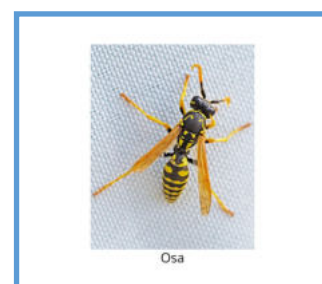
Załączniki nr 1a i 1b



Załącznik nr 3



Załącznik nr 4



Załączniki nr 2a, 2b i 2c



UWAGA!

Załączniki mają formę jedynie podglądu. Aby uzyskać dostęp do wersji w większym formacie, prosimy o kontakt z Biblioteką.



„ROZGRYŹĆ BIBLIOTEKĘ” – GRA BIBLIOTECZNA JAKO INNOWACYJNA METODA PROMOCJI CZYTELNICTWA

Współczesna biblioteka to nie tylko miejsce przechowywania i udostępniania książek – to przestrzeń otwarta, inspirująca, dynamiczna i kreatywna. W obliczu zmieniających się potrzeb młodego pokolenia, bibliotekarze coraz częściej sięgają po nowatorskie formy pracy z czytelnikiem, które łączą edukację z zabawą.

Jedną z takich gier jest gra biblioteczna „RozGRYźć bibliotekę”, skierowana do uczniów klas 3-6 szkoły podstawowej. To doskonały przykład na to, jak w interesujący sposób można promować czytelnictwo, rozwijać kompetencje kluczowe i wzmacniać pozytywne skojarzenia z biblioteką.

W promocji czytelnictwa należy sięgać po metody, które łączą edukację z zabawą. Najważniejsze to wzbudzić w dziecku entuzjazm i pozytywną postawę do wykonywania zadań.

Edukacja przez zabawę

„RozGRYźć bibliotekę” to gra, która łączy elementy przygody, zagadek i eksploracji przestrzeni bibliotecznej.

Podstawowym założeniem jest nauka poprzez aktywność i zaangażowanie. Gra nie tylko bawi, ale przede wszystkim uczy – orientacji w strukturze biblioteki i jej funkcjonowaniu, zasad korzystania z jej zasobów, wyszukiwania informacji, logicznego myślenia oraz pracy zespołowej. Uczestnicy rozwiązując kolejne zadania, zdobywają wiedzę w sposób naturalny i przyjazny, a pozytywne emocje związane z grą wzmacniają ich motywację do dalszego korzystania z biblioteki.

Zasady gry

Gra została stworzona z myślą o dzieciach w wieku 9-12 lat, które są na etapie intensywnego rozwoju umiejętności poznawczych, społecznych i emocjonalnych. Czas trwania rozgrywki to 45-60 minut – tyle, ile standardowa lekcja, co sprawia, że gra doskonale wpisuje się w ramy zajęć szkolnych lub pozalekcyjnych. Czas trwania gry uzależniony jest także od tempa rozwiązywania zadań.

Rozgrywka obejmuje całą przestrzeń biblioteki m.in.: Wypożyczalnię, Czytelnię, Zbiory Specjalne, Magazyn,



Wydział Informacji i Promocji oraz Informatorium.

Na początku bibliotekarz wprowadza uczestników w tematykę gry, tłumaczy zasady oraz przedstawia cel – ukończenie wszystkich zadań i odnalezienie końcowego hasła. Każde pomieszczenie lub dział biblioteki zawiera ukrytą kopertę oznaczoną wizerunkiem sowy – symbolem mądrości i wiedzy. W kopercie znajdują się zadania do wykonania: krzyżówka, zagadka logiczna, zadanie związane z odnalezieniem konkretnej książki, rozszyfrowanie kodu czy też ułożenie cytatu.

Po rozwiązaniu zadania uczestnicy otrzymują wskazówkę, która prowadzi ich do konkretnego miejsca (wydziału). Całość tworzy spójną i angażującą ścieżkę edukacyjną, a każde kolejne zadanie wzmacnia umiejętność orientacji w przestrzeni bibliotecznej oraz znajomość funkcjonowania instytucji. Finał gry to odnalezienie koperty z hasłem: „Gratulacje, udało wam się wzorowo ukończyć grę biblioteczną!”. Na zakończenie uczestnikom można wręczyć dyplomy lub symboliczne nagrody za udział.

Rozwijanie kompetencji

Gra biblioteczna „RozGRYźć bibliotekę” nie tylko promuje czytelnictwo, ale także wspiera rozwój wielu kompetencji kluczowych. Przede wszystkim:

- logiczne myślenie i rozwiązywanie problemów – każde zadanie wymaga analizy, dedukcji i kreatywnego podejścia,
- umiejętność współpracy – uczestnicy działają w grupach, uczą się dzielenia obowiązków, słuchania siebie nawzajem i wspólnego podejmowania decyzji,
- kompetencje informacyjne – gra uczy korzystania z katalogów, systemów, oznaczeń, klasyfikacji tematycznych i wy-

szukiwania książek,

- kształtowanie postawy czytelniczej – poprzez pozytywne doświadczenia związane z biblioteką, uczestnicy chętniej sięgają po książki i wracają do biblioteki w przyszłości.

Innowacyjność i uniwersalność

„RozGRYźć bibliotekę” to inicjatywa, która może być łatwo zaadaptowana przez różne biblioteki – szkolne, publiczne oraz pedagogiczne. Atutem gry jest elastyczność – zadania można modyfikować i dostosowywać do wieku uczestników, specyfiki księgozbioru czy możliwości przestrzennych biblioteki. Gra może być przeprowadzona jako jednorazowe wydarzenie, cykliczna forma zajęć edukacyjnych lub element obchodów Tygodnia Bibliotek.

Podsumowanie

Promocja czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży wymaga dziś świeżego spojrzenia i nieszablonowych działań. Gra biblioteczna „RozGRYźć bibliotekę” to przykład innowacyjnej metody, która z powodzeniem łączy edukację, zabawę i rozwijanie kompetencji. Wzbudza w dzieciach entuzjazm, ciekawość i chęć poznawania świata książek. Organizując grę w bibliotece mamy okazję pokazać bibliotekę jako miejsce przyjazne i otwarte, a nawet „gwarne”, gdzie oferuje się atrakcje wykraczające poza udostępnianie zbiorów. To właśnie takie inicjatywy mają szansę realnie wpłynąć na pozytywną zmianę w postrzeganiu biblioteki jako miejsca atrakcyjnego, nowoczesnego i przyjaznego młodemu czytelnikowi.

Dagmara Seta





BIBLIOTEKA PO ZMROKU, CZYLI MAGIA NOCY BIBLIOTEK W RADOMIU

W październiku w Bibliotece Pedagogicznej w Radomiu jest taka noc... noc zapadająca nieco później niż zwykle – a kiedy już przychodzi, przynosi ze sobą światło... literatury, zabawy i wspólnej radości. Zeszłoroczna Noc Bibliotek ponownie udowodniła, że biblioteka to nie tylko regały z książkami, ale przede wszystkim miejsce pełne życia, energii i niespodzianek.

To wyjątkowe wydarzenie przyciągnęło tłumy – dzieci, młodzież, rodziny, a także tych, którzy z nostalgią wracają do ulubionych bajek z dzieciństwa. Na uczestników czekał bogaty program, w którym każdy mógł znaleźć coś dla siebie – od warsztatów z Martą Maj i uroczym psem Preclem, przez interaktywny spektakl radomskiego Teatru TAK, aż po widowiskowy Teatr Ognia, który na dziedzińcu Biblioteki rozgrzał nie tylko powietrze, ale i wyobraźnię.

Jedną z największych atrakcji okazało się zwiedzanie magazynów bibliotecznych – zaaranżowano tam Labirynt Strachu, a dzieci, wyposażone w latarki i wspierane przez panie bibliotekarki przebrane za czarownice, przemierzały go z wypiekami na twarzy.

W jednym z naszych Escape Roomów rozgościł się teatrzyk Kamishibai – japońska sztuka opowiadania obrazem. Zapropionowane przez nas opowieści oczarowały zarówno młodszych, jak i starszych gości. Atmosfera całego wieczoru była radosna i pełna pozytywnej energii. Śmiech, zdziwienie, a czasem nawet wzruszenie towarzyszyły zarówno odwiedzającym, jak i samym pracownikom Biblioteki. To dla nas ogromna przyjemność widzieć, jak nasza placówka tętni życiem.

Przygotowania trwały wiele tygodni, ale uśmiechy dzieci upewniły nas, że było warto. Zadowolenie uczestników było wyraźnie odczuwalne – dzieci nie chciały wychodzić, rodzice dziękowali za możliwość wspólnego spędzenia wieczoru w tak kreatywny sposób, a wielu gości pytało już o przyszłoroczną edycję. To wydarzenie pokazało, że biblioteka potrafi być przestrzenią spotkań, integracji, inspiracji – miejscem, gdzie kultura i rozrywka idą w parze, a książki są tylko początkiem opowieści.

Po raz kolejny mam ogromną przyjemność zaprosić Państwa na wyjątkowy wieczór w naszej Bibliotece. 17 października 2025 roku spotkamy się ponownie podczas



Nocy Bibliotek, tym razem pod hasłem „Do dzieła!”. Jest to wydarzenie, które dla nas – bibliotekarzy – jest czymś więcej niż tylko projektem kulturalnym. To chwila, gdy biblioteka naprawdę ożywa, kiedy widać, że to miejsce może inspirować, bawić, zaskakiwać i łączyć ludzi. W organizację wkładamy całe serce – zespół Biblioteki Pedagogicznej z ogromnym zaangażowaniem pracuje nad tym, by każdy, kto nas odwiedzi, poczuł się tu jak u siebie. Radość uczestników, ich ciekawość i uśmiechy to dla nas największa nagroda. I to właśnie ta energia sprawia, że chce się działać dalej.

Do udziału w Nocy Bibliotek gorąco zachęcam także nauczycieli bibliotekarzy w innych placówkach – zarówno tych z doświadczeniem, jak i tych, którzy dopiero szukają inspiracji do działań promujących czytelnictwo. To doskona-



łą okazją, by poprzez dołączenie do tej ogólnopolskiej akcji otworzyć szkolną bibliotekę na nowe, twórcze formy pracy z uczniem i pokazać, że kontakt z książką może być nie tylko wartościowy, ale też przyjemny i angażujący.

Organizacja takiego wieczoru – nawet w kameralnym, szkolnym wymiarze – wzmacnia relacje między uczniami, rodzicami i nauczycielami; tworzy przestrzeń do rozmowy, wspólnego działania i przeżywania kultury.

Noc Bibliotek to także świetny pretekst, by przypomnieć, jak ważną rolę odgrywa biblioteka w rozwoju kompetencji czytelniczych, kulturowych i społecznych młodych ludzi. Warto spróbować – bo satysfakcja płynąca z takiego doświadczenia, uśmiechy uczniów i entuzjazm uczestników naprawdę zostają z nami na długo.



KREATYWNY BIBLIOTEKARZ

Mijające lata przynoszą innowacje w różnych dziedzinach życia człowieka. Nauka, medycyna, technika, udoskonalane są nowymi badaniami oraz pomysłami. Podobnie dzieje się w zawodzie bibliotekarza.

Istnieje kilka typów bibliotek. Bez względu na ich podział, każda z tych instytucji ewoluowała i dziś jest jednocześnie wypożyczalnią, czytelnią, miejscem nauki, zabawy i kultury. Obecnie praca w bibliotece skupia w sobie takie zawody, jak: tradycyjny bibliotekarz, nauczyciel, animator, a czasami pracownik fizyczny. Bibliotekarz prowadzi nie tylko zajęcia czytelnicze, ale również projekty edukacyjne z dziećmi, młodzieżą i seniorami, pomaga w organizacji wernisaży oraz wystaw. Kreatywność jest więc nieodłącznym atutem tego zawodu.

Pracuję jako bibliotekarka od kilkunastu lat. Obecnie jestem nauczycielem bibliotekarzem, dzięki czemu mogę rozwijać się kreatywnie podczas pracy z dziećmi oraz młodzieżą. Wraz z koleżankami stworzyłam projekt edukacyjny, którego jednym z działań jest gra wielkoformatowa. „Akademia Książki” skierowana jest do przedszkoli oraz klas nauczania wczesnoszkolnego. Jak wiemy, najlepszym sposobem na naukę jest zabawa, dlatego w jednej grze zawarłyśmy: zadania sprawnościowe (chodzenie z książką na głowie, rzucanie do celu rzutkami oraz pluszowymi piłeczkami, sortowanie piłek według koloru), rymowane zagadki bajkowe, łamańce językowe, pytania z literatury, kalambury, zabawę w Pinokia (prawda/fałsz). Dodatkowo



uczniowie poruszają się po ogromnej planszy rozłożonej na podłodze i są „żywymi pionkami”; rzucają dużą pluszową kostką, wykonują polecenia z pól, które wylosują na planszy, pracują w grupach.

Do realizacji poszczególnych zadań wykorzystaliśmy szeroki wachlarz kreatywnych przedmiotów: wielobarwne koło fortuny służące do losowania kategorii/zagadek, dywan animacyjny, kolorowe piłeczki, rzutki, dużą pluszową kostkę, piankowe puzzle wielkoformatowe, pluszowe duże piłki, plansze z zagadkami, tablicę magnetyczną oraz wiele innych drobnych przedmiotów wykonanych własnoręcznie (m.in. emotikony do punktacji, plansza z hasłem i punktami). W jednym działaniu czy grze, zawarłyśmy szereg kreatywnych pomysłów, a zarazem sposobów na rozbudzenie zainteresowania uczniów, skupienie ich uwagi oraz uzyskanie szczerych chęci do entuzjastycznego uczestnictwa w zadaniach. Z satysfakcją możemy przyznać, że nasze zamierze-

nia w pełni zostały zrealizowane, a dzieci uczestniczące w grze były zachwycone jej przebiegiem. W efekcie gra „Akademia Książki” została wpisana do stałej oferty naszej placówki.

Myślę, że w dzisiejszych czasach bibliotekarz powinien wystrzegać się zajęć, które kojarzą się z lekcją w szkole i przymusem nauki. Musi wyjść naprzeciw wyzwaniom, stawić czoła trudom i w konsekwencji złamać stereotyp bibliotekarza – człowieka wypożyczającego jedynie książki.



Beata Tomczyk



HOŁD WOBEC PRZESZŁOŚCI: REGIONALIZM W BIBLIOTECE

Biblioteka Pedagogiczna w Radomiu od początku swej działalności wspiera szkoły w realizacji edukacji regionalnej, rozumianej jako poznawanie własnej „małej ojczyzny”, w tym dziedzictwa kulturowego. Początkowo zadanie to było realizowane głównie poprzez zakup publikacji regionalnych, zarówno książek, jak i czasopism, a także monitoring lokalnego rynku wydawniczego. Okazjonalnie organizowane były także wydarzenia o tematyce związanej z historią Radomia.

Począwszy od 2023 roku, zakres działań w obszarze wspierania edukacji regionalnej został znacznie rozszerzony. Zaplanowano szereg wydarzeń skierowanych przede wszystkim do nauczycieli. W tym celu nawiązano współpracę z Radomskim Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli oraz Mazowieckim Samorządowym Centrum Doskonalenia Nauczycieli Wydział w Radomiu. Na otwartych, regularnie organizowanych spotkaniach autorskich dla nauczycieli bibliotekarzy i nauczycieli regionalistów (historii i geografii), prezentowane są najnowsze regionalne nowości wydawnicze. Pozycje ukazujące się na rynku, które mogą służyć jako pomoce w edukacji regionalnej, są promowane w Bibliotece poprzez wykłady autorów i redaktorów tych prac. Na tego typu prezentacjach gościliśmy dotąd regionalistów, pracowników Muzeum im. Jacka Malczewskiego

w Radomiu, Muzeum Historii Radomia oraz Instytutu Pamięci Narodowej. Niektóre spotkania poświęcone są ważnym wydarzeniom i postaciom powiązanym z regionem radomskim np. powstaniu styczniowemu na ziemi radomskiej.

Każdemu spotkaniu towarzyszą okolicznościowe wystawy prezentowane w Bibliotece Pedagogicznej w Radomiu. Po zakończeniu ekspozycji w Bibliotece, zainteresowani nauczyciele mogą bezpłatnie je wypożyczyć i udostępnić w szkole. Mają one formę dostosowaną do eksponowania w placówkach oświatowych – najczęściej są to zestawy dwunastu plansz formatu A3. Spotkaniom z regionalistami towarzyszą tematyczne wystawy książek ze zbiorów Biblioteki.

Aby poszerzyć wiedzę o regionie wśród uczniów, pracownicy Biblioteki Pedagogicznej w Radomiu zrealizowali projekty edukacyjne. W roku szkolnym 2022/2023 w ramach projektu „Radomskie harce z książką” m.in. wypożyczono wystawy, zorganizowano spotkania z regionalistami dla nauczycieli, w porozumieniu z nauczycielem geografii przeprowadzono lekcję dla uczniów klas siódmych. Zdobytą wiedzę uczniowie wykorzystali do wykonania lapbooków pt. „Radom moim miastem”. W trakcie zajęć uczniowie zapoznali się z sytuacją polityczną, gospodarczą



i społeczną w Królestwie Polskim w przededniu wybuchu powstania styczniowego, samodzielnie ocenili szanse na sukces powstania, rozwiązali quiz wiedzy o XIX-wiecznym Radomiu oraz poznali przebieg powstania styczniowego na ziemi radomskiej. Przekazane informacje stały się bazą dla wykonania prezentacji multimedialnej, podsumowującej wiedzę zdobytą podczas realizacji projektu.

Inną formą popularyzacji wiedzy o historii regionu była opracowana przez pracowników Biblioteki Pedagogicznej w Radomiu gra miejska pt. „Spacer z Walerym Przyborskim”. Celem tego projektu było uczczenie 160 rocznicy wybuchu powstania styczniowego w 1863 roku. Uczestnicy gry miejskiej wraz z wirtualnym Walerym Przyborskim (historykiem, pisarzem, uczestnikiem powstania styczniowego) zwiedzają Radom. Poznają przy tym realia życia codziennego lat 60 XIX wieku.

Aktualne informacje o ofercie Biblioteki Pedagogicznej w Radomiu w zakresie wspierania edukacji regionalnej



prezentowane są na stronie internetowej Biblioteki, w Radomskim Informatorze Kulturalnym oraz podczas Radomskich Targów Wydawnictw Regionalnych.

Bożena Jeżmańska



TO NAS PORUSZA!, CZYLI JAK POŁĄCZYĆ PRZYJEMNE Z POŻYTECZNYM



Biblioteka Pedagogiczna w Radomiu wraz z Vlogatorium Mazowieckiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli Wydział w Radomiu zorganizowały wspólnie projekt edukacyjny „To nas porusza!”. Wzięli w nim udział przedstawiciele samorządów uczniowskich radomskich szkół ponadpodstawowych: III Liceum Ogólnokształcącego im. płk. Dionizego Czachowskiego w Radomiu, V Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Romualda Traugutta, VI Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Jana Kochanowskiego w Radomiu, XI Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Integracyjnymi im. Stanisława Staszica w Radomiu, Zespołu Szkół Muzycznych im. Oskara Kolberga w Radomiu, Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Władysława Stanisława Reymonta w Radomiu, Zespołu Szkół Skórzano-Odzieżowych, Stylizacji i Usług w Radomiu oraz Zespołu Szkół Technicznych im. Tadeusza Kościuszki w Radomiu.

Cele projektu związane były z podstawowymi kierunkami realizacji polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2024/2025. W ramach działań projektowych zrea-

lizowane zostały cztery panele tematyczne:

1. Umiejętność wykorzystywania multimedialnych oraz bezpiecznego poruszania się w świecie cyfrowym.
2. Rozwijanie sprawności fizycznej i kształtowanie właściwych postaw prozdrowotnych.
3. Popularyzacja postaw patriotycznych i zachęcanie do poznawania historii regionu.
4. Kontakt z uczniem z doświadczeniem migracyjnym.

Projekt obfitował w wiele inspirujących działań, rozmów, sprzyjał także kształceniu kompetencji cyfrowych i medialnych, wspieraniu zdrowego stylu życia, wzmacnianiu tożsamości narodowej i lokalnej, a także budowaniu postaw otwartości i integracyjności.

Zróbmy z tego film!

Pierwsze spotkanie w ramach projektu miało miejsce, podobnie zresztą jak pozostałe zajęcia, we Vlogatorium MSCDN Wydział w Radomiu. Uczestnicy doskonalili umiejętności tworzenia materiałów audio i video pod okiem Marcina Getlera i Rafała Sadowskiego - specjalistów ds. informacji pedagogicznej i promocji. Warsztaty projektowe



w profesjonalnie urządzonym Vlogatorium stanowiły doskonałą okazję do zapoznania się z wyposażeniem pomieszczenia: sprzętem do nagrywania, fizyczną scenografią, reżyserką oraz innymi narzędziami do tworzenia materiałów audio-wizualnych.

Ślady Przeszłości – Historia Naszego Regionu

Drugie spotkanie uświetnił swoją obecnością Przemysław Bednarczyk, znany radomski historyk oraz twórca widowisk, inscenizacji i filmów o tematyce historycznej. Uczniowie mieli możliwość obejrzenia archiwalnych filmów dokumentalnych ukazujących Radom w czasie II wojny światowej, wysłuchali fascynujących opowieści i anegdot, poznali także dotąd nieznane im fakty o historii regionu.

Świat na wyciągnięcie ręki, czyli o doświadczeniach migracyjnych

Podczas kolejnego spotkania we Vlogatorium gościli obywatele Mołdawii – Marita i Alexei Bondarciuc. Opowiedzieli uczestnikom o kulturze, historii i zwyczajach panujących w tym kraju, chętnie też odpowiedzieli na liczne pytania dotyczące ich ojczyzny i wskazali na różnice między Polakami a Mołdawianami. Po części teoretycznej młodzież wzięła udział w warsztatach artystycznych, które poprowadziła pani Marita.

Zdrowo zmotywowani

Ostatnie spotkanie dostarczyło młodym uczestnikom projektu wielu okazji do inspiracji. Vlogatorium odwiedzili znani radomscy sportowcy i twórcy cyfrowi: Sławomir Żeromiński, Michał Żeromiński, Adrian Zaczek i Damian Sobczyk, a także założyciele Fundacji Sportowy Radom: Agnieszka Leska i Marcin Markwat. Uczniowie dowiedzieli się, jak wyglądała niełatwa droga do sukcesu każdego ze sportowców, ile wyrzeczeń, ale także upadków doświadczyli, zanim stali się specjalistami w swojej dziedzinie.



Na koniec młodzież spróbowała swoich sił podczas krótkiej lekcji boksowania z Michałem Żeromińskim.

Uroczyste zakończenie projektu

W czerwcu 2025 roku spotkaliśmy się po raz ostatni, aby podsumować nasze dokonania. Uroczyste zakończenie projektu odbyło się w Zielonej Czytelnii. Wzięli w nim udział przedstawiciele Biblioteki Pedagogicznej w Radomiu, Mazowieckiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli Wydział w Radomiu, a także uczniowie i opiekunowie szkół, które brały udział w „To nas porusza”. Wręczenie podziękowań oraz upominków poprzedzone zostało wyświetleniem filmu przygotowanego przez pracowników Vlogatorium. Z przyjemnością i pewną dumą obejrzelśmy relację z naszych projektowych spotkań.

Co wartościowego przyniosła nam realizacja projektu edukacyjnego „To nas porusza”? Nie tylko zacieśniliśmy współpracę z MSCDN Wydział w Radomiu, ale także współdziałaliśmy z samorządami uczniowskimi ze szkół ponadpodstawowych oraz ciekawymi osobami, które gościliśmy co miesiąc w ramach działań. Projekt spotkał się z bardzo pozytywnym odbiorem wśród uczestników, którzy wyrazili chęć dalszej współpracy.

Dla nas, pracownicy Biblioteki, powodzenie projektu stanowi kolejny dowód na to, że zaangażowanie, sprawna komunikacja (również z przełożonymi), odpowiednie rozdzielanie zadań, szukanie skutecznych rozwiązań, okazywanie sobie wzajemnego wsparcia i szacunku oraz szybkie reagowanie na nieoczekiwane zmiany w planie projektu, mogą przynieść rewelacyjne rezultaty.

Izabela Pisarska

DOBREGO NIGDY ZA WIELE, CZYLI NOWY POMYSŁ NA ZAJĘCIA CZYTELNICZE W BIBLIOTECIE PEDAGOGICZNEJ

Biblioteka Pedagogiczna w Radomiu od wielu lat poszerza swą działalność o nowe, atrakcyjne propozycje dla czytelników. Organizujemy wystawy, spotkania autorskie i warsztaty artystyczne. Poza wypożyczaniem i udostępnianiem rozmaitych publikacji, koncentrujemy się przede wszystkim na wspieraniu działalności dydaktycznej i wychowawczej szkół oraz innych placówek oświatowych. Na przestrzeni wielu lat pojawiły się i nadal cieszą się dużym zainteresowaniem odbiorców – nauczycieli i uczniów – lekcje biblioteczne: zajęcia czytelnicze, pokoje zagadek oraz biblioteczne gry terenowe. Niektóre z nich: gra edukacyjna „Rozgryźć bibliotekę”, „Podziemne harce, czyli kodowanie w bibliotece”, „Kamishibai – papierowy teatr”, „Kreatywne Pióro w bibliotece” czy „Spotkanie z Kolorowym Potworem” stały się wizytówką Biblioteki Pedagogicznej, są dobrze znane, doceniane i polecane przez współpracujących z nami pedagogów. Dobrego nigdy jednak za wiele, zwłaszcza jeśli mowa o pomysłach na uatrakcyjnienie oferty naszej placówki, dlatego pracownicy Biblioteki regularnie wzbogacają repertuar dostępnych u nas lekcji bibliotecznych. Ja również.

Wśród przygotowanych przeze mnie propozycji znalazły się zajęcia czytelnicze „Poszukiwany! Tajemniczy złodziej książek”. Jak to często bywa, moją uwagę przykuła atrakcyjna szata graficzna pełna urokliwych ilustracji i sympatycznych zwierzęcych bohaterów. Podstawową inspiracją okazała się jednak treść, w ciekawy i zabawny sposób poruszająca temat czytelnictwa i jego mocy. Według mnie opowieść Emily McKenzie ma wielki potencjał, by stać się bazą do stworzenia wspaniałych zajęć w naszej bibliotece. Na razie „Poszukiwany!...” nie dotarł na listę top dziesięciu największych bibliotecznych hitów, ale sprawa jest wciąż otwarta.

Wspomniana oferta biblioteczna jest skierowana do uczniów klas 3-6. Spora rozpiętość wieku odbiorców jest związana z możliwością modyfikacji lekcyjnego scenariusza w celu dostosowania poszczególnych aktywności do stopnia edukacyjnego zaawansowania uczestników zajęć. Opowieść o króliku Rafciu – pasjonacie czytania – jest świetnym pretekstem do podjęcia z uczniami tematu ich stosunku do książek i czytelnictwa. Zaczynamy zatem od postawienia tezy, że, podobnie jak w przypadku Rafcia, książki mogą być wielką pasją, hobby, pozytywnym elementem codzienności dającym radość, ale też pomagającym radzić sobie z różnymi, czasem trudnymi, emocjami. Bibliotekarz opowiada potem krótko o swoich ulubionych książkach z dzieciństwa i dorosłości, włączając w opowieść zabawną anegdotę. Ciekawym pomysłem wydaje się przeprowadzenie wśród uczniów i nauczycieli ankiety, w której uczestnicy zajęć zaznaczają na karteczkach jedną z opcji:



Kocham książki. ☐ Czasami lubię coś przeczytać. ☐
Kiedy bardzo się nudzę, zdarza mi się sięgnąć po książkę. ☐
Książki to nie moja bajka. ☐

Oddane głosy zostają podliczone, a wyniki ogłoszone. Bibliotekarz podaje je w procentach, wyrażając radość lub nadzieję, że nasze zajęcia choć trochę zmienią nastawienie „ankietowanych” do czytelnictwa na bardziej pozytywne.

W przypadku klas 4-6 obliczamy w procentach wyniki ankiety, w lekki i przyjemny sposób krótko przybliżając lub przypominając temat procentów. Może nas w tym wspomóc poniższa grafika – karta pracy. Oto przykładowe, krótkie wpro-

wadzenie do tematu.



Królik Rafcio ma 10 książek, to cała jego kolekcja.

Cała kolekcja – całość – to 100 procent.

Jaki procent kolekcji Rafcia stanowi jedna książka?

Narysujcie strzałki od książek do półki tak, aby umieścić na niej 60 procent kolekcji Rafcia.

Jeśli do domowej biblioteczki Rafcia wślizgnie się mysz i ostrymi zębami potnie *Prawo Marcina* na dziesięć równych części, to ile procent kolekcji będzie stanowiła jedna „porcja” tej książki?

Pamiętajmy, że nawet jeśli matematyka to nasz konik, to ten procentowy dodatek nie powinien stać się dominującym elementem zajęć, chyba, że będziemy akurat gościć młodzież, która z obliczeniami procentowymi ma spore kłopoty, a nauczyciel skieruje w naszą stronę błagalne spojrzenie i wyciągnie złożone ręce, to dajmy się namówić... Ja w każdym razie tak właśnie bym zrobiła.

Uczestnicy zajęć zostają podzieleni na kilka grup, a każda z nich otrzymuje kartę pracy - kopię ilustracji przedstawiającej listę ulubionych książek Rafcia. Bibliotekarz zaznacza na karcie kilka tytułów dostosowanych do wieku i innych cech dzieci uczestniczących w zajęciach, np. *Królik*, *Lis i Stara Szafa*; *Podróże Króliwera*; *Alicja w Krainie Królików*; *Mikołajek i inne króliki*. Uczestnicy pracują w grupach i próbują dopisać prawdziwe tytuły, od których powstały królikowe „przeróbki”, czyli *Lew*, *Czarownica i Stara Szafa*, *Podróże Guliwera*, *Alicja w Krainie Czarów*, *Mikołajek i inne chłopaki*. Te same grupki dostają następnie po jednym tytule z powyższych wymienionych na karcie pracy, a zadaniem uczniów jest dopasowanie tytułów do ustawionych na stole prawdziwych książek.

Kolejny etap zajęć zaczyna się od dzwonka telefonu prowadzącego zajęcia bibliotekarza, który dostaje informację, że Rafcio ukradł książkę z Biblioteki Pedagogicznej. Spłoszony przez czujnych pracowników królik porzucił łup w magazynie. Uczniowie dostają wskazówki – pytania dotyczące książek - w kolejnych działach Biblioteki.

Oto przykładowe zagadki:

Co to za miejsce, powiedzcie bystrzaki,
gdzie książek zapas nieograniczony?

Zamawiasz, co zechcesz, bezpłatnie odbierasz
i niesiesz do domu mega zachwycony.

Odpowiedź: **BIBLIOTEKA**

Julian na imię miał ten poeta,
rymował cudnie o Słoniu Trąbalskim.

O igle i nitce, Dyziu Marzycielu,
o Grzesiu Kłamczuchu i o ptaszkach dziarskich.

Odpowiedź: **JULIAN TUWIM**

J.K. Rowling napisała czarodzieja przygód wiele.

Odtąd wielu czytelników chce zostać

Odpowiedź: **HARRYM POTTEREM**

Znanych wierszy dokończ tekst.

Bądź najlepszy, bądź the best!

„Abecadło z pieca spadło,
o ziemię się hukło.

Rozsypało się po kątach,
straszenie się

Odpowiedź: **potłukło**

„Na straganie, w dzień targowy,
takie słyszy się

Może pan się o mnie oprze,

Pan tak wędnie,

Odpowiedź: **rozmowy, Panie Koprze**

„O większego trudno zucha,
niż był

Odpowiedź: **Stefek Burczymucha**

„Pan Kotek był chory i leżał w łóżeczku
I przyszedł pan doktor:?”

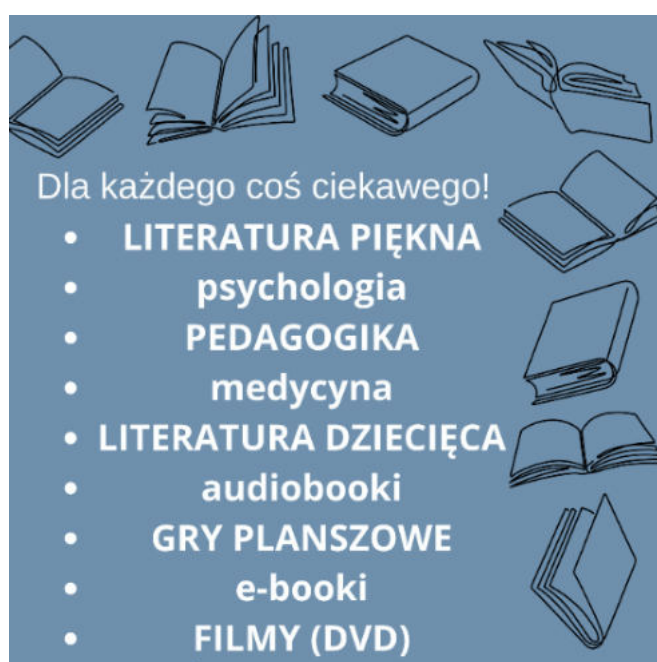
Odpowiedź: **Jak się masz, koteczku?**

„Chrząszcz brzmi w trzcinie w Szczepieszynie,
I Szczepieszyn

Odpowiedź: **z tego słynie**

Odpowiadając na kolejne pytania dzieci zbliżają się do celu i odnajdują skradzioną książkę (do celu prowadzą obrazki – nadgryzione marchewki).

Na zakończenie zajęć uczestnicy i opiekunowie mają możliwość zapoznać się z pamiątkowym zdjęciem w Ramce z Rafciem. Jest to zdobywający popularność, bardzo sympatyczny pomysł podsumowania lekcji bibliotecznej, podobnie jak innych wydarzeń z udziałem dzieci i młodzieży – atrakcyjny element relacji w mediach społecznościowych naszych i odwiedzających nas szkół i innych placówek. Ciekawym pomysłem wydaje się również przygotowanie i rozdanie uczestnikom dwustronnych zaproszeń do Biblioteki Pedagogicznej, które mogą przekazać starszemu rodzeństwu, rodzicom, dziadkom itp. Aby bardziej zaangażować dzieci i wykorzystać okazję, by do grona naszych czytelników zaprosić jak najwięcej osób, każdy młody człowiek uczestniczący w zajęciach otrzymuje kilka zaproszeń, które własnoręcznie uzupełnia imionami swoich ulubionych członków rodziny i przyjaciół domu. Mocno wierzę, że zaproszeni w ten sposób „dorośli” nie odmówiliby ukochanym dzieciakom odwiedzin w Bibliotece. My – bibliotekarze – zadbamy o to, by się zachwycili, zapisali i regularnie do nas wracali, co piękną klamrą spięłoby nasze rozmaite działania skierowane do różnych grup wiekowych i potwierdziło ich efektywność.



Trzeba przyznać, że praca nauczyciela bibliotekarza jest naprawdę fascynująca. Wiedzy, umiejętności, pomysłowości i kreatywności nigdy nie jest za wiele, ponieważ co krok pojawia się możliwość wykorzystania ich do podejmowania nowych działań, które czynią ofertę Biblioteki Pedagogicznej w Radomiu jeszcze bardziej atrakcyjną.

Barbara Cicha

PORTRETY KOLEKCJI. ODCINEK 1. NAJSTARSZA KSIĄŻKA W ZBIORACH BIBLIOTEKI PEDAGOGICZNEJ W RADOMIU

Roczne dzieje kościelne od Roku Pańskiego 1198
aż do lat naszych/przez X Jana Kwiatkiewicza
Societatis Jesu wydane. - Kalisz: Collegium So-
cietatis Jesu, 1695.

O autorze dzieła, Janie Kwiatkiewiczu, słów kilka

Jan Kwiatkiewicz urodził się prawdopodobnie w województwie sandomierskim. Był jezuitą, pisarzem ascetycznym, lecz na kartach historii najbardziej zapisał się jako teoretyk wymowy. Według Bronisława Natońskiego, Kwiatkiewicz urodził się 27 grudnia 1629 roku, jednak w opracowaniach możemy spotkać również rok 1630. Ciągłe podróżował, nigdzie nie zagrzewał miejsca na dłużej, jednakże w jego życiu trzy miasta zajmowały szczególne miejsce: Jarosław, Kalisz oraz Kraków. Jako niespełna szesnastoletni chłopak wstąpił do zakonu jezuitów w Krakowie (1645). Dwa lata później rozpoczął studia pedagogiczne w Sandomierzu, a w latach 1648–1651 studiował filozofię scholastyczną w Kaliszu. Kolejne trzy lata nauczał gramatyki i poetyki m.in. we wspomnianym Kaliszu, a także w Brześciu nad Bugiem i Lublinie. W latach 1654–1655 zdobył wykształcenie teologiczne.

Od roku 1658 aż do śmierci był zaangażowany w działalność dydaktyczną - w wielu miastach, m.in. we Lwowie, Jarosławiu, Kaliszu, Lublinie, wykładał retorykę. W 1666 roku wrócił do Sandomierza, gdzie wykładał filozofię i matematykę, a następnie udał się do Kalisza, gdzie uczył etyki. Miał szansę osiągnąć tytuł profesora teologii, jednak zrezygnował z tego zaszczytu na rzecz objęcia kierownictwa nad studium pedagogicznym polskiej prowincji zakonnej, gdzie w latach 1669–1676 zajmował się przygotowaniem nowych kadr nauczycielskich, głównie do klas poetyki i gramatyki. W latach 1677–1680 oraz w roku 1690 pełnił funkcję instruktora młodszych braci zakonnych w Jarosławiu. W 1681 roku powołano go na stanowisko rektora kolegium w Sandomierzu, w latach 1684–1690 ponownie przeniósł swoje działania do Kalisza jako profesor teologii polemicznej i moralnej.

Od 1696 do 1700 roku pełnił funkcję rektora kolegium Najświętszej Maryi Panny w Jarosławiu, a także dwukrotnie obejmował urząd prepozyta (przełożonego) domu profesorów św. Barbary w Krakowie. Zmarł w Krakowie

23 marca 1703 roku, w wieku 73 lat.

Drukarnia kaliska – miejsce wytłoczenia dzieła

O jezuitach kaliskich mówić można od około 1581 roku, kiedy to z inicjatywy prymasa Stanisława Karnkowskiego zostali sprowadzeni do Kalisza. Wystawił on dwa dokumenty erekcyjne dla kolegium opatrzone datami 30 IV 1583 oraz 30 IV 1586, a także był inicjatorem powstania biblioteki kolegialnej. W roku 1584 jezuita przejął szkoły: kolegiacką i parafialną, jednocześnie przeistaczając je w szkoły elementarne z zamiarem przygotowywania uczniów do klasy gramatykalnej. Także na mocy dokumentu erekcyjnego z 1586 roku otworzyli w 1593 roku seminarium, które prowadzili przez blisko 28 lat. Czasy świetności dla zakonu w Kaliszu utrzymywały się tak długo, jak żył prymas Karnkowski. Po śmierci prymasa w 1603 roku, jego następcy uznawali działanie kolegium jezuitów, ale nie szło to w parze z troską o nie.

Przypuszcza się, że drukarnia kaliska swą działalność rozpoczęła w 1633 roku, a wraz z rozwiązaniem Towarzystwa Jezusowego w 1773 roku, przeszła pod rządy Komisji Edukacji Narodowej. Do takiego wniosku badacze dochodzą dzięki analizie typograficznej dzieł sygnowanych przez jezuitów, która pozwala stwierdzić, że pochodzą one z tej samej oficyny, będącej wcześniej w posiadaniu Jana Wolraba II oraz Wojciecha Gedeliusza. Władzę zwierzchnią nad oficyną posiadał rektor, zaś pierwsze zachowane i opatrzone przez jezuitów teksty pochodzą z 1636 roku. Stały lokal oficyna otrzymała w 1644 roku, jednakże do 1697 roku funkcjonowała bez przywileju ogólnego. Dopiero za sprawą króla Augusta II Mocnego otrzymała go 19 XI 1697 roku. Dzięki niemu drukarnia kaliska pod względem korzyści była na równi z drukarniami królewskimi. Przywilej ów zabraniał także innym typografom drukowania dzieł autorów jezuitów pod karą konfiskaty całego nakładu oraz grzywną 500 złotych węgierskich. Prócz przywileju ogólnego drukarnia otrzymywała także tzw. przywileje specjalne odnoszące się do konkretnych pozycji lub grup piśmienniczych.

Sama produkcja oficyny wyglądała różnie i uzależniona była głównie od obecnej sytuacji gospodarczo-politycznej. Zdarzały się przestoje, sięgające niekiedy kilkunastu miesięcy, spowodowane epidemiami, wojnami oraz

brakiem fachowców. Dobrze obrazują to dane dotyczące okresu od roku 1655 do 1664 (potop szwedzki), w którym spod pras oficyny wyszło jedynie 10 druków. Dopiero od 1665 roku produkcja oficyny zaczęła powoli nabierać tempa, zaś lata osiemdziesiąte przyniosły jej wyraźny wzrost. Był to okres, w którym drukowano m.in. dzieła Jana Kwiatkiewicza, Grzegorza Cnapiusa, Teofila Rutki czy Samuela Twardowskiego. Drukowano głównie pozycje o charakterze religijnym, a autorami byli zwłaszcza jezuici. Prócz tego drukowano również pomoce szkolne oraz dzieła świeckie (prawnicze, historyczne, polityczne, medyczne), a także kalendarze. Pod względem językowym można było zaobserwować lekką przewagę druków łacińskich nad polskimi.

„Roczne dzieje kościelne od Roku Pańskiego 1198 aż do lat naszych”

Jednym z większych przedsięwzięć oficyny w Kaliszu, a największym samego Kwiatkiewicza, było wytłoczenie w 1695 roku dzieła pod tytułem *Roczne dzieje kościelne od Roku Pańskiego 1198 aż do lat naszych*. Potężne, liczące ok. 1000 stron folio dzieło było kontynuacją *Annales ecclesiastici* Baroniusza oraz dzieła Piotra Skargi, którego pełny tytuł brzmi *Roczne dzieje kościelne od narodzenia Pana i Boga naszego Jesusa Chrystusa, wybrane z Rocznych dziejów kościelnych Cesara Baroniusza, kardynała S.R.K. nazwanych Annales ecclesiastici przez X. Piotra Skargę Societatis Iesv, z dozwoleńiem tegoż kardynała i starszych, te księgi zamykają w sobie dziesięć tomów, to jest lat tysiąc*. Dzieło to było tłoczone w Krakowie w oficynie Andrzeja Piotrkowczyka w 1603 roku.

Środki w wysokości 2500 zł na sfinansowanie tego

przedsięwzięcia wyłożył biskup płocki Andrzej Chryzostom Załuski. Samo dzieło zaś powstało w przeciągu dwóch lat. W latach kolejnych Kwiatkiewicz kontynuował *Roczne dzieje...* i nie zaprzestał pracy nad nimi aż do swojej śmierci. Skutkiem jego działalności było pośmiertne wytłoczenie pozycji pt. *Suplement rocznych Dziejów kościelnych...* bez oznaczonego miejsca wydania w 1706 roku.

Od redakcji

Starodruk pt. *Roczne dzieje kościelne od Roku Pańskiego 1198 aż do lat naszych* znajduje się w zamkniętej kolekcji w Bibliotece Pedagogicznej w Radomiu w dziale Zbiorów Specjalnych. Pozycję tą można oglądać z poziomu katalogu Integro w wersji zdigitalizowanej.

Bibliografia

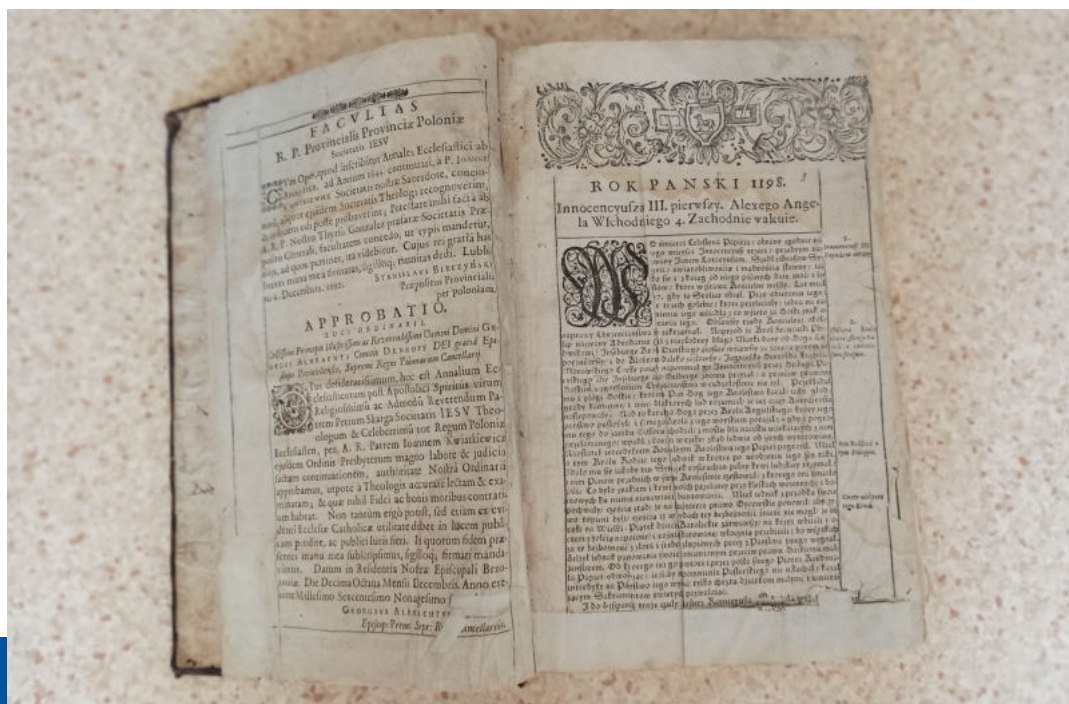
Bednarski S., *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce: studium z dziejów kultury i szkolnictwa polskiego*, Kraków 2003.

Drukarze dawnej Polski: od XV do XVII wieku. T. 3. Cz. 1, Wielkopolska, pod red. A. Kaweckiej-Gryczowej, Wrocław 1977.

Natoński B., Kwiatkiewicz Jan [w.]: *Słownik Biograficzny*, T. 16. Kubacz Franciszek – Legatowicz Ignacy Piotr, Wrocław 1992.

Piśmiennictwo staropolskie: hasła osobowe A-M, pod red. Romana Pollaka, Warszawa 1964.

Przemysław Kowalski



ROZWIJANIE TWÓRCZOŚCI I KREATYWNOŚCI U UCZNIÓW

*„Umysł to nie dzban, który trzeba napelnić,
ale ognisko, które wypada zapalić”.*

Plutarch

Czym zaś jest twórczość? Twórczość jest uznawana za podstawę działań poprzez pokonywanie rutyny, schematów i nawyków. Najlepszym sposobem samorealizacji jest twórczość. Teoretycy twierdzą, że prawie wszyscy ludzie są potencjalnie zdolni do podejmowania problemów twórczych oraz osiągania sukcesów w tej działalności, natomiast realizuje te możliwości zaledwie około dwóch procent tych ludzi.

Twórczość zależy od czynników wewnętrznych, do których należą: osobowość, motywacja, otwartość, chęć przełamywania nawyków, stereotypów i konwencji w codziennym życiu, umiejętność spojrzenia na problemy z różnych perspektyw. Nie mniej istotne są czynniki zewnętrzne, wśród których C. Rogers wyróżnił poczucie psychicznej wolności (swoboda pełnej ekspresji) i bezpieczeństwa (bezwarunkowa akceptacja). Osiągnięcia twórcze nie zależą zaś od wybitnych zdolności umysłowych.

A czym jest kreatywność? (postawa twórcza; od łac. *creatus*, czyli twórczy) – proces umysłowy pociągający za sobą powstawanie nowych idei, koncepcji lub nowych skojarzeń, powiązań z istniejącymi już ideami i koncepcjami. Myślenie kreatywne to myślenie prowadzące do uzyskania oryginalnych i stosownych rozwiązań. Alternatywna, bardziej codzienna definicja kreatywności mówi, że jest to po prostu zdolność tworzenia czegoś nowego, wymyślanie, eksperymentowanie. Tworzenie czegoś nowego – to także popełnianie błędów. Pojęcie kreatywności bliskie jest pojęciu twórczości, ponieważ dotyczy zdolności człowieka do w miarę częstego generowania nowych i wartościowych wytworów (rzeczy, idei, metod działania, itd.). Kreatywność obecnie jest cechą bardzo cenioną i pożądaną przez rynek pracy, a dobrym miejscem uczenia się jej jest szkoła, rozu-

miana jako poligon, miejsce ćwiczeń, miejsce na sprawdzenie swojej wiedzy i umiejętności.

W odniesieniu do uczniów, w procesie rozwoju kreatywnego działania niezwykle ważne jest pozytywne oddziaływanie otoczenia – nauczycieli w szkole, a rodziców w domu. To oni w dużej mierze mogą przyczyniać się do wzrostu poziomu twórczości dziecięcej. Współczesna pedagogika szczególną rolę w procesie uczenia się i rozwoju przypisuje aktywności własnej wychowanka. Jej organizowanie i stymulowanie stanowi najważniejsze zadanie edukacyjne szkoły. Celem twórczej aktywności jest odchodzenie od posiadanych informacji i tworzenie czegoś nowego, wartościowego z punktu widzenia twórcy. Człowiek twórczy nie ogranicza się do powtarzania i naśladowania, lecz daje coś od siebie. Osoby myślące w sposób twórczy mają dużo pomysłów, odkrywają więcej nowatorskich rozwiązań. Charakterystyczną cechą myślenia twórczego jest umiejętność zestawiania zagadnień różniących się i łatwość dostrzegania tego, co dla innych jest niezauważalne. Osoba wykazująca twórczą postawę, stając w obliczu problemu podchodzi do niego z różnych punktów widzenia i poszukuje wielu różnych sposobów jego rozwiązania.

Należałoby zadać sobie pytanie: czy jest się twórczym nauczycielem lub czy chce się takim być? Twórczy nauczyciel to taki, który pobudza ciekawość poznawczą uczniów, dostarcza wiedzy, by uczeń ją przetwarzał i przyswajał, stymuluje i motywuje do myślenia i poszukiwania. Zadaniem twórczego nauczyciela jest świadome przygotowanie ucznia do aktywnego i kreatywnego udziału w życiu, właściwego pełnienia ról społecznych i samorozwoju. Aby rozwijać kreatywność u uczniów, nauczyciel nie powinien krytykować, lecz słuchać i aprobować. Ważna jest otwartość na pytania uczniów i sygnalizowanie, że każdy pomysł jest ważny i wartościowy. Sukces leży nie w samej ocenie, lecz w otwarciu na pracę uczniów, kierowaniu ich ku nowym poszukiwaniom i odkrywaniu oryginalnych rozwią-

zań. Oceny należy uzasadniać, a mechanizm ich formułowania wypracować z całą klasą. Bardzo pożyteczne są tu metody gier dydaktycznych, symulacyjnych, inscenizacyjnych, dyskusja, zajęcia laboratoryjne oraz zajęcia praktyczne w parach i grupowe.

Przy organizowaniu ćwiczeń twórczego myślenia ważne byłoby ustalenie z całą klasą zasad, np. każdy ma wyobraźnię i może ją rozwijać; poszukujemy wielu pomysłów, aby wybrać najlepszy z nich; nie ma złych odpowiedzi, są tylko mniej lub bardziej użyteczne; nie przestajemy poszukiwać, mając pierwszy pomysł albo rozwiązanie; porażką nie jest błąd, tylko brak pomysłu. Nauczyciel powinien stymulować ucznia do rozwijania posiadanych przez niego możliwości poprzez odpowiednie planowanie i organizowanie sytuacji psychologiczno-pedagogicznych, które będą aktywizowały twórczo uczniów. Szczególnie ważne w tej działalności twórczej uwarunkowanej wewnętrznymi przeżyciami i doświadczeniami ucznia jest wychodzenie poza posiadane informacje i tworzenie lub odkrywanie nowych zestawień. Uczeń taki jest wrażliwy na problemy, otwarty na różnorodne bodźce, przy tym potrafi krytycznie je ocenić. Jest zdolny do myślenia dywergencyjnego, którego funkcją jest wytwarzanie wielu pomysłów i hipotez inspirowanych problemami otwartymi. Metody rozwijania zdolności twórczych muszą być dostosowane do wieku ucznia, jego możliwości i predyspozycji oraz powinny bazować na posiadanych już umiejętnościach.

Jak rozwijać zdolności twórcze uczniów? Stymulując twórcze myślenie uczniów, należy ich uczyć, jak pokonywać bariery i własne ograniczenia poprzez: zachęcanie do podejmowania ryzyka; stwarzanie atmosfery swobodnego myślenia; nagradzanie osiągnięć i elastyczności w szukaniu pomysłów i rozwiązań; zachęcanie do przyjmowania różnych punktów widzenia; wzmacnianie pozytywnego zaangażowania; stymulację nieustannego przepływu pomysłów; kształtowanie pozytywnego stosunku do nowych pomysłów.

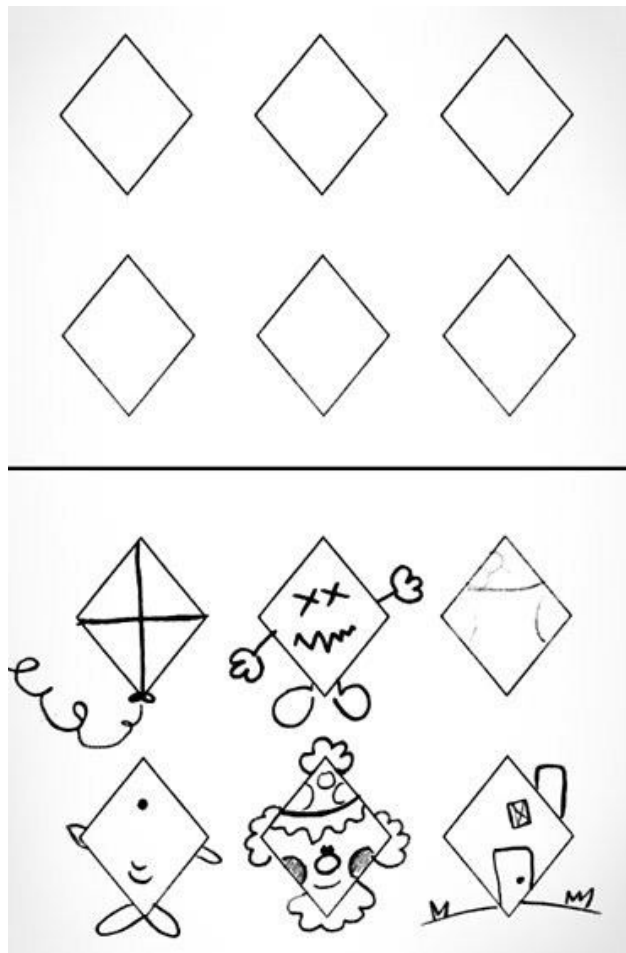
Co nie sprzyja rozwijaniu kreatywności w szkole? Pośpiech – zmuszanie do szybkiego rozwiązywania wszelkich zadań i problemów; presja na wytwór – orientacja na wytwór kosztem orientacji na proces, który w przypadku aktywności twórczej sam w sobie ma wartości wychowawcze; przedwczesne oceny i krytyka – pomysły „błądzą” i doskonalą się w czasie; nuda – powtarzanie tych samych metod, schematyczność i monotonia; złośliwe poczucie humoru – nieadekwatna ironia, złośliwości. „Mordercy” pomysłów. Czy tego typu zwroty brzmią znajomo? To nie zadziała! Tak nie można! To głupie! To bzdura! Już to robiliśmy!

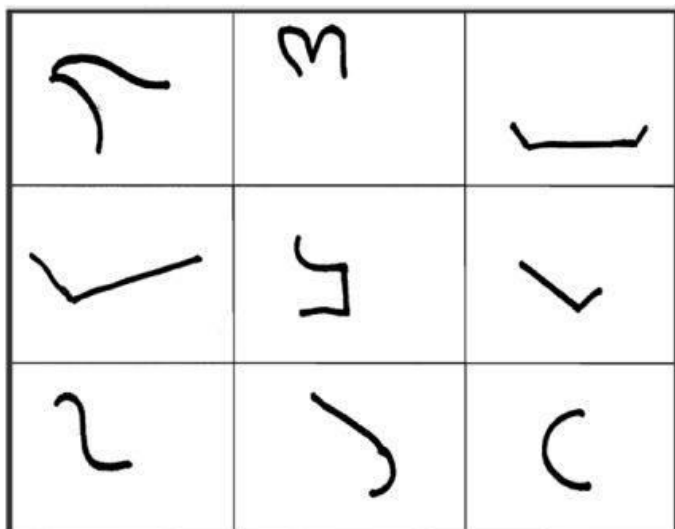
Tak nie można myśleć; to nielogiczne! Jest za późno na to... Jest za wcześnie na to... Nie czas teraz na... Jestem na to za młody. Jestem na to za stary. To niemożliwe!



Ellis Paul Torrance (1915-2003), „ojciec kreatywności”

Ellis Torrance w latach 60 XX wieku opracował test sprawdzający kreatywność. Jest to tzw. test figur niedokończonych lub niekompletnych. Polega on na tym, że osoba testowana dostaje na kartce papieru proste szkice, a jej zadaniem jest dokończyć obrazek. Test Torrance’a bywa stosowany jako jeden z elementów badania poziomu inteligencji. Poniżej przedstawiono kilka przykładów takich testów.





Test Torrance'a, czyli niekompletne figury

Podsumowując, „nasze dzieci stają się kreatywne pomimo uczestniczenia w systemie oświaty, a nie dzięki niemu”. Niskie poczucie własnej wartości (paradoksalnie) bywa cechą wielu osób wybitnych. Wytrwałość, której przejawami są m.in. odporność na cierpienie i wierność zasadom, wyjaśnia wiele sukcesów osób wybitnie twórczych. Kreatywność należy traktować jako „umiejętność” i ją ćwiczyć, doskonalić, doceniać. Nie ma potrzeby (ciągłego) dodawania czegokolwiek do programów nauczania.

Bibliografia:

- Amabile T.M., *Growing up Creative*, CEP Press, Buffalo 1989.
- de Bono E., *Naucz swoje dziecko myśleć*, Prima, Warszawa 1994.
- Dryden G., Vos J., *Rewolucja w uczeniu*, Poznań 2000.
- Guilford J.P., *Natura inteligencji człowieka*, PWN, Warszawa 1978.
- Gloton R., Clero C., *Twórcza aktywność dziecka*, WSiP, Warszawa 1985.
 - Gross R., *The Adult Learner* [w:] „New Horizons for Learning” 1993.
- Freinet C., *Naturalne metody wychowania, wychowanie przez sztukę*, Warszawa 1988.
- Pietrasiński Z., *Myślenie twórcze*, Warszawa 1989.
- Gordon T., *Wychowanie bez porażek w szkole*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1995.
- Hornowski B., *Rozwój inteligencji i uzdolnień specjalnych*, WSiP, Warszawa 1986.
- Kujawiński J., *Kierowanie własną twórczą aktywnością ucznia w początkowym nauczaniu matematyki*, „Życie Szkoły” 1981, nr 4.

Kozielecki J., *Człowiek oświecony czy innowacyjny* [w:] „Kwartalnik Pedagogiczny” 1987, nr 1.

Nęcka E., *Rozwiązywanie problemów*, PZWS, Warszawa 1969.

Nęcka E., *Trening twórczości*, PTP, Olsztyn 1992.

Nęcka E., *Psychologia twórczości*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2001.

Proctor T., *Twórcze rozwiązywanie problemów*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002.

- Okoń W., *Nauczanie problemowe we współczesnej szkole*, WSiP, Warszawa 1975.

Pałka S., *Aktywność twórcza dzieci i młodzieży*, WSiP, Warszawa 1988.

Pietrasiński Z., *Psychologia sprawnego myślenia*, WP, Warszawa 1961.

Rogers Carl R., *O stawianiu się osobą*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2023.

Rogers Carl R., *Sposób bycia*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2025.

- Hornowski B., *Rozwój inteligencji i uzdolnień specjalnych*, WSiP, Warszawa 1986, s. 182.

Netografia:

<https://www.ore.edu.pl/2018/07/spotkania-inspiratorium-pomyslowej-szkoly-nowe-zasoby-dla-edukacji>

<https://pl.wikipedia.org/wiki/Kreatywno%C5%9B%C4%87>

<https://lifewithbb.weebly.com/torrance.html>

<file:///Z:/Pobrane/kreatywnosc-w-szkole-dr-hab.-jan-fazlagic-prof.-nadzw.-uniwersytet-ekonomiczny-w-poznaniu-1.pdf>

Tomasz Reszko

DRUGIE ŻYCIE KSIĄŻKI – PIĘĆ KREATYWNYCH SPOSOBÓW WYKORZYSTANIA STARYCH WOLUMINÓW W BIBLIOTECE

Stare, zniszczone książki nie zawsze muszą trafiać na makulaturę. Nie każdy wolumin, który stracił swoje strony czy oprawę, musi pójść w zapomnienie. Wiele bibliotek poszukuje pomysłów, jak twórczo je wykorzystać, łącząc działania edukacyjne i promujące czytelnictwo z ekologicznymi. Czasem wystarczy odrobina wyobraźni, aby przemienić podniszczone tomy w inspirujące dzieła sztuki i pomysłowe rekwizyty. Poniżej przedstawiam pięć sprawdzonych sposobów jak sprawić, by stare książki odzyskały blask i na nowo przyciągały uwagę.

1. Artystyczne dekoracje i instalacje

Zniszczone tomy mogą stać się efektownym elementem wystroju. Z opraw książek warto tworzyć ozdobne wieże, literackie choinki czy dekoracyjne girlandy zawieszone nad regałami. Biblioteka zyska niepowtarzalny charakter, a odwiedzający zobaczą, że książka może inspirować także jako obiekt artystyczny.

2. Warsztaty upcyklingowe dla czytelników

Można zorganizować zajęcia z tworzenia notesów, zakładerek, ramek na zdjęcia czy kartek okolicznościowych, które zazwyczaj cieszą się dużą popularnością. Fragmenty stron i stare ilustracje doskonale nadają się do scrapbookingu i kolaży. Warsztaty z pewnością pomogą zintegrować lokalną społeczność, budując więzi i pokazując, że recykling może być twórczy.

3. Literackie schowki i pudełka na prezenty

Wydrążone wnętrza grubych książek dają się łatwo przerobić na eleganckie pudełka na drobiazgi. Takie schowki świetnie sprawdzają się jako oryginalny upominek w konkursach bibliotecznych lub nagrody w akcjach czytelnich.

4. Edukacyjne pomoce i rekwizyty

Strony książek mogą posłużyć jako materiały dydaktyczne do ćwiczeń językowych, nauki kaligrafii czy zabaw literackich, np. blackout poetry. Fragmenty tekstów stają się inspiracją do tworzenia własnych opowiadań, teatryków

kamishibai lub gier edukacyjnych.

5. Wystawy promujące ideę zero waste

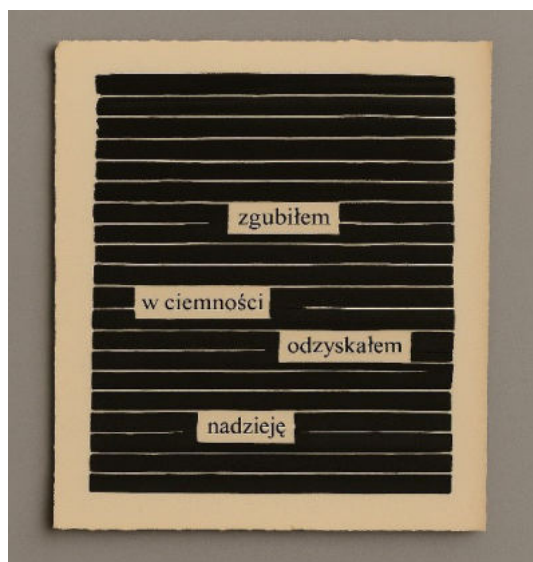
Ekspozycja starych książek w formie kompozycji przestrzennych czy plansz edukacyjnych pozwala promować ideę zrównoważonego rozwoju. Tego typu wystawy pokazują, że biblioteka to miejsce, w którym odpowiedzialne myślenie o środowisku może się łączyć z pasją do literatury.

Stare książki mogą stać się inspirującym materiałem do twórczych działań w bibliotece. Opisane pomysły pokazują, że zniszczone woluminy warto przerobić na artystyczne dekoracje wnętrz, unikatowe instalacje czy literackie pudełka na prezenty.

Warsztaty upcyklingu to świetna okazja, by zintegrować czytelników i promować ideę ponownego wykorzystania zasobów. Książki użyte w wystawach czy edukacyjnych projektach zyskują nowe znaczenie i przyciągają uwagę odwiedzających. Dzięki takim inicjatywom biblioteka staje się miejscem kreatywnym i przyjaznym dla środowiska. Każdy z tych sposobów łączy ekologię z pasją do literatury.

Zachęcamy do eksperymentowania i tworzenia własnych, niepowtarzalnych projektów inspirowanych książką.

Anna Lipska



KAŻDA PODRÓŻ ZACZYNA SIĘ W BIBLIOTECIE

W Bibliotece Pedagogicznej w Radomiu Filii w Lipsku od piętnastu lat dzieją się rzeczy wyjątkowe. W miejscu, gdzie na co dzień królują książki i rozmowy o literaturze, regularnie rozbrzmiewają opowieści z najodleglejszych zakątków świata. To tutaj działa Klub Globtrotera – inicjatywa, która z czasem stała się nieodłączną częścią lokalnego krajobrazu kulturalnego.

Historia Klubu Globtrotera rozpoczęła się 20 listopada 2009 roku. Tego dnia odbyło się pierwsze spotkanie – skromne, ale bardzo serdeczne. Gośćmi byli Irena Kościelcka i Władysław Bajkowski, którzy opowiadali o swojej podróży do Chin. Spotkanie przyciągnęło liczne grono słuchaczy i pokazało, że w Lipsku jest wielu ludzi ciekawych świata, którzy chętnie wysłuchają ciekawych opowieści i obejrzą fotografie, z kubkiem kawy lub filiżanką herbaty w dłoni.

Z czasem Klub zyskał coraz większe grono sympatyków, a jego spotkania zaczęły przyciągać mieszkańców nie tylko samego Lipska, ale również pobliskich miejscowości. Każde z nich to inna historia, inna trasa, inny sposób patrzenia na świat, ale wszystkie łączy autentyczność i pasja.

To, co stanowi największą siłę Klubu Globtrotera, to ludzie – zarówno ci, którzy opowiadają, jak i ci, którzy słuchają. Prelegenci nie są zawodowymi podróżnikami – to osoby, które po prostu zwiedzają świat i chcą się podzielić swoimi wrażeniami. Często są to mieszkańcy powiatu lipskiego, znajomi, sąsiedzi, przyjaciele. Dzięki temu opowieści nabierają bliskości, a każde spotkanie staje się wyjątkowe.

Wśród prelegentów znaleźli się m.in. Julita Grabska (Kuba, Kanada, Nowy Jork), Bożena Ryciak-Pospischil (Laos i Birma), Alina i Ryszard Tomczykowie (Meksyk, Indonezja), Diana Ciszewska (Azerbejdżan), Dawid Penkalła (Korona Gór Europy), Irena i Władysław Bajkowscy (Japonia), Zbigniew Kopciński (Izrael i Palestyna) oraz wielu innych pasjonatów. Każdy z nich przywoził nie tylko fotografie, ale też pamiątki, smaki i zapachy odwiedzanych



miejsc.

Jedną z cech wyróżniających lipski Klub Globtrotera jest jego bezinteresowność. Spotkania organizowane są bez dodatkowych kosztów – biblioteka nie wypłaca honorariów, nie pozyskuje zewnętrznych dotacji, nie prowadzi działalności komercyjnej. Wszystko opiera się na życzliwości i chęci dzielenia się – właśnie to stanowi o sile naszego przedsięwzięcia.

Prelegenci przychodzą z własnej woli, nie oczekując niczego poza życzliwym słowem. Biblioteka udostępnia przestrzeń i dba o atmosferę. Spotkania mają charakter kameralny, a ich znakiem rozpoznawczym są rozmowy przy domowym cieście, kawie i herbatce.

W 2010 roku Klub Globtrotera zyskał swoje własne logo – proste, symboliczne, a zarazem charakterystyczne. Dziś pojawia się ono na wszystkich plakatach, zaproszeniach i materiałach promujących spotkania. Dla mieszkańców Lipska stało się ono znakiem, że nadchodzi kolejne ważne wydarzenie, w którym warto wziąć udział.

Przez pierwszą dekadę Klub funkcjonował regularnie, z kilkoma spotkaniami rocznie. Wszystko zmieniło się



w 2020 roku w związku z wybuchem pandemii COVID-19. Spotkania musiały zostać zawieszone na niemal dwa lata. Choć biblioteka działała w trybie ograniczonym, a świat podróży niemal stanął w miejscu, duch Klubu nie zgasł. W 2023 roku, gdy warunki na to pozwoliły, spotkania zostały wznowione – z nową energią i jeszcze większym zainteresowaniem.

Pierwsze po przerwie wydarzenia były szczególne. Pokaz zdjęć i opowieści Zbigniewa Kopcińskiego z podróży do Izraela i Palestyny nie tylko zachwyił barwnym przekazem, ale też skłonił do refleksji – temat był aktualny, ważny i głęboko osadzony w kontekście społeczno-politycznym.

W czerwcu 2025 roku Klub Globtrotera zakończył kolejny sezon w wyjątkowym stylu. Tym razem uczestnicy zostali zabrani w podróż do starożytnego Egiptu – krainy piramid, faraonów i tajemnic pustyni. Spotkanie poprowadził pan Andrzej Małecki, któremu towarzyszyła Renata Malczewska. Ich opowieść była pełna anegdot, ciekawostek i osobistych wrażeń. Wydarzenie uświetnił koncert zespołu Nie Jest Żle, w składzie Sławomir i Marek Sępiółowie, którzy dodali temu wydarzeniu muzycznego klimatu. Było refleksyjnie, barwnie i – jak mówili uczestnicy – wzruszająco. Taki finał sezonu zapada w pamięć na długo.

Znaczenie Klubu Globtrotera dla lokalnej społeczności jest nie do przecenienia. To miejsce, gdzie można usiąść razem, posłuchać opowieści o świecie, zadać pytanie, porozmawiać, gdzie nie liczy się odległość przebyta samolotem, ale opowieść, która potrafi przenieść słuchaczy w inne miejsce i czas.

W Lipsku powstała mała, ale silna wspólnota ludzi ciekawych świata i siebie nawzajem. Spotkania Klubu są pełne życzliwości i dobrej energii. W czasach, gdy tempo życia przyspiesza, a relacje często przenoszą się do interne-



tu, taka forma kontaktu bezpośredniego – twarzą w twarz – ma ogromną wartość.

Plany na dalszą działalność Klubu Globtrotera są niezmiennie: zapraszać i inspirować. Jesienią 2025 roku odbędą się kolejne spotkania i, miejmy nadzieję, zainteresowanie nimi będzie równie duże jak dotychczas.

Iwona Trysińska



RATUNKU, JESTEM BIBLIOTEKARKĄ, A MOJA WNUCZKA NIE CHCE CZYTAĆ!

Nie sądziłam, że kiedyś to napiszę. Ja – bibliotekarka z powołania, miłośniczka książek, która przez lata z dumą przekonywała, że wystarczy odpowiednia lektura, by zapalić czytelniczą iskrę w każdym dziecku – dziś stoję bezradnie przed własną wnuczką, która z chłodną stanowczością oświadcza: „Babciu, ja nie lubię czytać.”

To brzmi niemal jak zdrada. To jakby dziecko cukiernika oznajmiło, że nienawidzi czekolady. A jednak – rzeczywistość jest bezlitosna. Wnuczka woli TikToka od Tuwima, animacje od baśni Andersena i memy od lektur szkolnych. Moje próby zaintrygowania ją klasyką spotykają się z taką miną, jakbym proponowała surowy brokuł na deser.

Przyznaję – miałam momenty zwątpienia. Zaczęłam nawet przemykać się po bibliotece z pewną dozą wstydu, jakby czytelnicze niepowodzenie na własnym podwórku podważało mój zawodowy autorytet. „Co ze mnie za bibliotekarka, skoro nie potrafię rozkochar we frazie nawet własnej wnuczki?” – myślałam. Potem – jak to często bywa – przyszła refleksja. Może nie chodzi o to, że nie chce czytać. Może po prostu jeszcze nie znalazła swojej książki? Może, zanim zaczniemy narzekać na „dzisiejszą młodzież”, warto posłuchać, co ją interesuje?

Zaczęłam pytać. Rozmawiać. Zamiast wciskać jej *Anię z Zielonego Wzgórza* (choć kocham Anię całym sercem!), dałam jej mangę, bo lubi rysować. Później – książkę o kosmosie, bo marzy, by zostać astronautką. Wreszcie – powieść graficzną o przyjaźni i poczuciu własnej wartości. I wiecie co? Czyta. Może nie po cichu z nosem w książce przy lampce nocnej, ale czyta. Po swoimemu.

Nie każda droga do książki wygląda tak samo. I to jest lekcja, którą musiałam odrobić – ja, bibliotekarka z trzydziestoletnim stażem. Dziś wiem, że nie warto walczyć z oporem dziecka, warto szukać z nim wspólnego języka. Może zamiast bronić książek jak fortecy, powinniśmy je... szerzej otworzyć?

To bardzo częsta sytuacja – wiele dzieci wybiera gry zamiast książek, ponieważ gry oferują natychmiastową gratyfikację, emocje i interaktywność, których brakuje w tradycyjnym czytaniu. Nie oznacza to jednak, że książki muszą przegrać. Kluczem jest dopasowanie treści do zainteresowań dziecka i połączenie czytania z przyjemnością, nie obowiązkiem.

Oto kilka strategii, które mogą pomóc:

- Książki z elementami gier, np. paragrafowe, gdzie dziecko decyduje o przebiegu fabuły.
- Komiksy i mangi, które łączą narrację z obrazem – często są atrakcyjne dla graczy.
- Czytanie wspólne, głośno lub na zmianę – dzieci często lubią kontakt i rozmowę o fabule.
- Audiobooki, które mogą być świetnym pomostem między grą a słowem pisanym.
- Łączenie świata gier z książkami – np. książki inspirowane *Minecraftem*, *Fortnite*, czy fabularne uniwersa znane z gier (*Pokémon*, *Assassin's Creed*).

Jeśli Twoje dziecko, wnuk czy prawnuczka mówi: „Nie lubię czytać” – nie panikuj. Zadać pytanie: „A o czym chciałbyś przeczytać?” A potem bądź cierpliwy. I miej wiarę. Bo książka zawsze znajdzie drogę – nawet do najbardziej zbuntowanego serca.

Beata Wójcik

WAKACJE Z KSIĄŻKĄ – PRZYJEMNOŚĆ, KTÓRA ROZWIJA

Wakacje to czas odpoczynku, beztroski i oderwania się od szkolnych obowiązków. Dla wielu uczniów to upragniony moment na zabawę, podróże i spotkania z przyjaciółmi. Jednak wakacje nie muszą – i nie powinny – oznaczać całkowitego rozbratu z nauką i rozwojem osobistym. Jednym z najlepszych sposobów na połączenie przyjemnego z pożytecznym jest sięgnięcie po książkę.

Książka jako forma relaksu

Czytanie to nie tylko nauka – to także wspaniała forma odpoczynku. Dobra książka potrafi przenieść czytelnika w zupełnie inny świat: pozwala przeżyć niezapomniane przygody, odwiedzić odległe miejsca, a nawet poznać fascynujące postacie – wszystko to bez wychodzenia z domu czy hotelowego pokoju. W słoneczne dni można czytać na plaży, w cieniu drzewa czy na hamaku w ogrodzie. Książka staje się wtedy doskonałym towarzyszem letnich chwil.

Dlaczego warto czytać w wakacje?

Choć wakacje to czas wolny od szkoły, warto dbać o to, by nie stracić kontaktu z językiem, słownictwem i logicznym myśleniem. Regularne czytanie rozwija wyobraźnię, wzbogaca słownictwo, poprawia koncentrację i pisownię. Dzieci i młodzież, które sięgają po książki w czasie wakacji, zwykle łatwiej wracają do nauki po przerwie, bo ich umysł pozostaje aktywny.

Książka może inspirować

Wakacyjne lektury mogą być też źródłem inspiracji. Biografie wielkich ludzi, opowieści o podróżnikach, reporta-



że z egzotycznych zakątków świata czy historie fikcyjnych bohaterów uczą odwagi, wytrwałości i kreatywności. Dzięki książkom młodzi ludzie odkrywają swoje pasje, kształtują marzenia i rozwijają empatię.

Jak zachęcić do czytania w wakacje?

Warto wybierać książki dostosowane do wieku i zainteresowań dziecka – nie muszą to być szkolne lektury. Świetnie sprawdzają się powieści przygodowe, kryminały młodzieżowe, fantasy czy komiksy. Można zorganizować rodzinne czytanie wieczorne, wymieniać się książkami z kolegami, a nawet prowadzić wakacyjny dziennik przeczytanych pozycji. Dla niektórych dzieci pomocne mogą być audiobooki lub e-booki – ważne, aby forma była atrakcyjna.

Wakacje to nie tylko zabawa i odpoczynek, ale też świetny czas na rozwijanie pasji – takich jak czytanie. Wystarczy tylko znaleźć odpowiednią książkę, by przekonać się, że czytanie może być równie fascynujące jak gra w piłkę czy kąpiel w jeziorze. Dzięki książkom wakacje mogą stać się nie tylko wspaniałym wspomnieniem, ale też krokiem ku mądrzejszej, bardziej świadomej przyszłości.

Korzystajmy zatem z wakacyjnego luzu, bawmy się i odpoczywajmy – ale nie zapominajmy też o książce. To przyjaciel, który nigdy nie zawodzi.

Grzegorz Kaczmarek



O AUTORACH:

Barbara Cicha – nauczyciel bibliotekarz, pracownik Wydziału Udostępniania Zbiorów w Bibliotece Pedagogicznej w Radomiu.

Izabela Golińska – nauczyciel bibliotekarz, pracownik Wydziału Udostępniania Zbiorów w Bibliotece Pedagogicznej w Radomiu.

Bożena Jeźmańska – nauczyciel bibliotekarz, pracownik Wydziału Gromadzenia i Opracowania Zbiorów w Bibliotece Pedagogicznej w Radomiu.

Grzegorz Kaczmarek – nauczyciel bibliotekarz, pracownik Biblioteki Pedagogicznej w Radomiu Filia w Zwoleniu.

Przemysław Kowalski – były pracownik Wydziału Gromadzenia i Opracowania Zbiorów w Bibliotece Pedagogicznej w Radomiu.

Anna Lipska – nauczyciel bibliotekarz, kierownik Biblioteki Pedagogicznej w Radomiu Filia w Koźlenicach.

Magdalena Markowska – nauczyciel bibliotekarz, pracownik Wydziału Udostępniania Zbiorów w Bibliotece Pedagogicznej w Radomiu.

Ewa Pachniak – nauczyciel bibliotekarz, kierownik Wydziału Informacji i Promocji w Bibliotece Pedagogicznej w Radomiu.

Izabela Pisarska – nauczyciel bibliotekarz, pracownik Wydziału Udostępniania Zbiorów w Bibliotece Pedagogicznej w Radomiu.

Tomasz Reszko – nauczyciel bibliotekarz, kierownik Biblioteki Pedagogicznej w Radomiu Filia w Grójcu.

Dagmara Seta – nauczyciel bibliotekarz, pracownik Wydziału Udostępniania Zbiorów w Bibliotece Pedagogicznej w Radomiu.

Alicja Skrzek – nauczyciel bibliotekarz, pracownik Wydziału Informacji i Promocji w Bibliotece Pedagogicznej w Radomiu.

Paulina Suska – nauczyciel bibliotekarz, pracownik Wydziału Informacji i Promocji w Bibliotece Pedagogicznej w Radomiu.

Beata Tomczyk – nauczyciel bibliotekarz, pracownik Wydziału Informacji i Promocji w Bibliotece Pedagogicznej w Radomiu.

Iwona Trysińska – nauczyciel bibliotekarz, pracownik Biblioteki Pedagogicznej w Radomiu Filia w Lipsku.

Katarzyna Walczak – nauczyciel bibliotekarz, pracownik Wydziału Udostępniania Zbiorów w Bibliotece Pedagogicznej w Radomiu.

Beata Wójcik – nauczyciel bibliotekarz, pracownik Biblioteki Pedagogicznej w Radomiu Filia w Szydłowie.